8 marca 2024 r., nr 10 (1717) www.glos-tn.krakow.pl cena 4,00 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Batalia Barczyka o Teatr Słowackiego → str. 3

To już prawdziwa wojna. Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie znalazł się w centrum burzliwej debaty, która dotyczy niewystarczającego finansowania.

Podsumowanie działalności radnego Pietrzyka → str. 5

„Jedno wiem, że zawsze służyłem mieszkańcom Krakowa, a w szczególności nowohuckich dzielnic" - pisze r. Pietrzyk.

Nowe składy rad dzielnic XVII i XVIII → str. 6-7

Podsumowanie kadencji radnej Drabik → str. 8

Zalety picia kawy → str. 11

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR"
Pl. Targowy „Piast", paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS

REKLAMA

INTROLIGATOR
CENTRUM B, BLOK 7
www.oprawaksiazek.pl

Kościół Miłosierdzia Bożego wypełniły dźwięki Koncertu Pasyjnego

KONCERT PASYJNY NA WZGÓRZACH

str. 2

REKLAMA

TOMEX
Zapraszamy na zakupy do Centrum Handlowego TOMEX!
MODA | REGIONALNE PRODUKTY | LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ
facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY
„PAPIRUS" ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym „Piast" (paw. 20, 21, 22)
WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)
Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00
ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

9 771231 858401 10

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 **Faks:** 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl.
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press" sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

KONCERT PASYJNY NA WZGÓRZACH KRZESŁAWICKICH

W sobotę 2 marca kościół Miłosierdzia Bożego wypełniły dźwięki Koncertu Pasyjnego w wykonaniu Chóru i Orkiestry Bazyliki O.O. Cystersów w Mogile. Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprosił wiernych do wspólnej kontemplacji Męki Pańskiej w wielkopostnym oczekiwaniu na Zmartwychwstanie i Wielkanoc. Formę muzyczną dopełniała recytacja ostatniego okresu ziemskiego życia Jezusa Chrystusa, w tej roli wystąpił aktor Andrzej Franczyk.

Muzyka i śpiew stanowią ważny element liturgii, nabożeństw i całej tradycji Kościoła. Okres Wielkiego Postu, to czas, w którym muzyka pełni szczególną rolę, wyrażając treści przeżyć pasyjnych. Dla wielu twórców jest to źródło inspiracji, dlatego powstało tak wiele ważnych dzieł o tej tematyce.

Koncert Pasyjny odbył się w ramach cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Przyjął formę misterium, podczas którego przeżywać mogliśmy ostatnie chwile ziemskiego życia Chrystusa. Każdy kolejny utwór kompozytorów Césara Franck, Felixa Mendelssohna-Bartoldy'ego i Antonio Lottiego wprowadzał nas w następujące po sobie wydarzenia zbawcze, które miały miejsce w Jerozolimie u początku naszej ery. Utwory organowe wykonał dyrektor programowy cyklu, Marek Walczak, a oratoria Chór i Orkiestra Bazyliki O.O. Cystersów w Mogile pod dyrekcją Stanisława Kowalczyka z towarzyszeniem sopranistki, Liliany Pociechy.

Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich to cykl koncertów muzyki sakralnej, tematycznie związanych z rokiem liturgicznym. Jego celem jest promocja muzyki poważnej o inspiracji religijnej, ze szczególnym uwzględnieniem muzyki organowej. Do udziału w koncertach zapraszani są również inni instrumentaliści, a także wokaliści, zespoły kameralne, chóry i orkiestry. Pomysłodawcą cyklu jest Marek Walczak – organista parafii Miłosierdzia Bożego w os. Na Wzgórzach w Krakowie. Organizatorzy: Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Dzielnica XVII Wzgórza Krzesławickie, parafia Miłosierdzia Bożego w Krakowie na Wzgórzach. Patron medialny: Głos. Tygodnik Nowohucki.

(mk)
Fot. Piotr Dzik

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktorka Agnieszka Łoś.
Adres e-mail: **gmh@o2.pl**

Performator w Kuźni Ośrodka Kultury Norwida

14 marca o godzinie 18:00 w Kuźni (os. Złotego Wieku 14) odbędzie się wernisaż wystawy „Performator", będącej częścią Miesiąca Krakowianek. Wystawa prezentuje portrety kobiet, które przybyły do Krakowa po 24 lutym 2022, tuż po inwazji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

– Do ich spotkań doszło dzięki Stowarzyszeniu FestivAlt, które stworzyło dla kobiet z Ukrainy bezpieczną przestrzeń dialogu, wsparcia i rozwoju. Ta inicjatywa oddolna, przerodziła się w bardziej zorganizowany projekt „Pomoc samotnym Seniorkom z Ukrainy przebywającym w Krakowie" w ramach programu „Cześć Dziewczyny", który trwał od marca do grudnia 2023 roku. W tym okresie, w każdy czwartek, grupa około 30 kobiet z Ukrainy regularnie uczestniczyła w spotkaniach i podejmowała różne aktywności, jak na przykład lekcje polskiego, warsztaty muzealne, czy wyprawy z przewodniczkami m.in. na Łąki Nowohuckie, do Lasu Wolskiego, na Kopiec Kościuszki, czy też Kopiec Kraka – mówi Agata Miloch, kuratorka wystawy.

Nowe krakowianki w tym procesie nie tylko poznawały miasto i jego historię, lecz przede wszystkim budowały między sobą trwałe relacje. Ułatwiło im to włączenie się w życie społeczności lokalnej i działania na jej rzecz. W naturalny sposób powstała kobieca grupa wzajemnego wsparcia. Wystawa „Performator" jest wynikiem wspólnej pracy trzech kobiet Malviny Korzh, Taty Melnik oraz Agaty Miloch, które również poznały się w Krakowie.

Dzięki tej współpracy powstała prezentowana wystawa, na którą składają się fotografie oraz teksty będące wynikiem wielu rozmów i wywiadów przeprowadzonych z kobietami z Ukrainy. Wszystkie spotkały się w Krakowie, który stał się ich drugim domem. Jako nowe krakowianki tworzą opowieść tego miasta.

Wystawa będzie można oglądać w Galerii „m" od 14 marca do 5 kwietnia w Kuźni Ośrodka Kultury Norwida (os. Złotego Wieku 14). Wydarzenie jest częścią programu „Miesiąc krakowianek".

(f)

Kronika pamięci

- Henryk CEREMUGA, lat 86
- Wiesław DEYNA, lat 67
- Zofia GWÓŹDŹ, lat 86
- Henryka JANOWIEC, lat 88
- Bożena KAPUŚNIAK, lat 65
- Adelajda KIĘDRACHA, lat 90
- Andrzej KŁODA, lat 86
- Stanisława KOSTILEK, lat 83
- Wiesław KRAJEWSKI, lat 81
- Jerzy KRAWIEC, lat 70
- Krystyna KUDŁA, lat 79
- Aniela KUSAK, lat 94
- Grażyna MELTON, lat 68
- Józef MICHALAK, lat 89
- Maria MITA, lat 75
- Janina PAWŁOWSKA, lat 88
- Włodzimierz SKRUCH, lat 66
- Eugeniusz SZARKOWSKI, lat 79
- Józef SZCZEPAŃSKI, lat 80
- Rozalia SZCZUR, lat 96
- Feliks SZEWCZYK, lat 94
- Leszek TAŃCULA, lat 81
- Marian WÓJCIK, lat 86
- Zbigniew ZIAJSKI, lat 64

REKLAMA

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

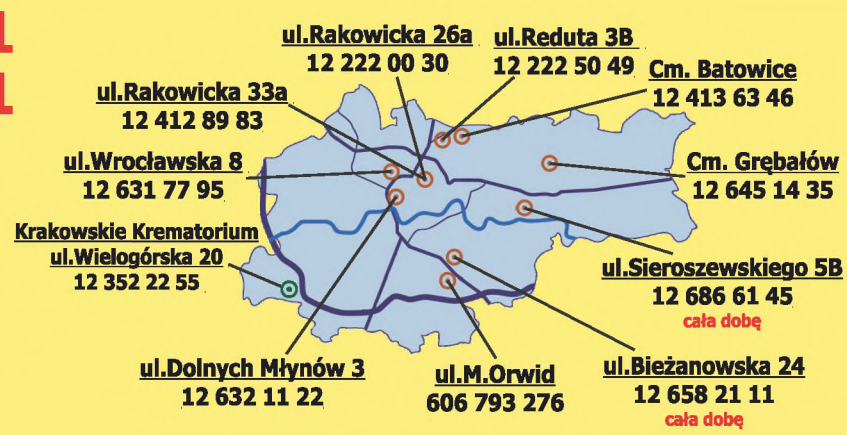

www.karawan.pl

BATALIA KAZIMIERZA BARCZYKA O TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO TRWA.

To już prawdziwa wojna. Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie znalazł się w centrum burzliwej debaty, która dotyczy niewystarczającego finansowania i próby odwołania jego dyrektora, Krzysztofa Głuchowskiego, przez Marszałka Województwa Małopolskiego Witolda Kozłowskiego, reprezentującego Prawo i Sprawiedliwość.

Konflikt trwa nieprzerwanie od ponad dwóch lat i dotyczy – jak się okazało – bezpodstawnych zarzutów naruszenia dyscypliny finansów publicznych w czasie pandemii COVID-19. Dyrektor **Krzysztof Głuchowski** broni się, że jego działania przyniosły wymierne oszczędności.

Rzeczywiście 15 stycznia **Regionalna Izba Obrachunkowa uniewinniła Głuchowskiego** od zarzutu naruszenia dyscypliny finansów. Mimo że sprawa jest prawnie zamknięta uniewinnieniem to marszałek Kozłowski od ponad 750 dni nie przestaje nękać dyrektora i kontynuuje działania mające na celu jego odwołanie.

Do obrony Teatru i jego dyrektora włączył się na ostatniej sesji Sejmiku radny **Kazimierz Barczyk, który złożył interpelację i zażądał zaprzestania wendetty administracyjnej**, przeproszenia dyrektora Głuchowskiego i koniecznego zwiększenia budżetu Teatru, co marszałek zablokował.

Barczyk przypomniał, że: w ankiecie miesięcznika TEATR „Najlepszy, najlepsza, najlepsi w sezonie 2022/2023" aż ośmiu z trzynastu czołowych krytyków polskich wskazało Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie **jako najlepszy teatr w Polsce.** Teatr obsypywany jest nagrodami i gości na najważniejszych polskich i międzynarodowych festiwalach.

Dalej Barczyk na sesji wypomniał i „gorzko pogratulował" marszałkowi **drugiej rocznicy wszczęcia procedury odwołania Dyrektora KrzysztofaGłuchowskiego** i destabilizowania działalności Teatru, przypominając, że sprawa dotyczyła przetargu na sprzątanie w czasie lockdownów podczas pandemii COVID. W wyniku decyzji Dyrektora **Teatr zaoszczędził ok. 80 tys. złotych**, co bardzo nie spodobało się Panu Marszałkowi i Zarządowi Województwa.

> **Aby obronić Teatr radny Barczyk zaapelował** w sprawie nadania Teatrowi statusu instytucji narodowej oraz współfinansowanie przez Ministerstwo Kultury jego działalności

Marszałek Kozłowski dotąd nie przeprosił dyrektora Głuchowskiego i zarzucił mu m.in., że ten unika marszałka.

Dwa dni później w dzienniku Rzeczpospolita do słów marszałka ustosunkował się Dyrektor Głuchowski, który stwierdził, że nie był wielokrotnie zapraszany przez marszałka Kozłowskiego, raz tylko został wezwany dzień po rozpoczęciu procedury jego odwołania. Głuchowski miał wejść do Urzędu Marszałkowskiego bocznym wejściem, w ciągu trzech godzin od wezwania, co nie było niemożliwe ze względu na inne jego zobowiązania. **Ponadto, pisał do marszałka kilkakrotnie w prosząc o spotkanie i nigdy nie dostał odpowiedzi.**

W tle poza personalnym atakiem marszałka jest nieuwzględnienie podwyżek dla aktorów i pracowników zapisanych w budżecie, w związku z podwyżką płacy minimalnej (co jest złamaniem prawa). **Skutkiem takich działań może być wstrzymanie działalności Teatru**, co byłoby prawdziwym zawałem kulturalnego serca Krakowa.

Aby obronić Teatr radny Barczyk zaapelował w sprawie nadania Teatrowi statusu instytucji narodowej oraz współfinansowanie przez Ministerstwo Kultury jego działalności po połowie z Samorządem Województwa Małopolskiego, co pozwoli Małopolsce zaoszczędzić kilkanaście milionów.

Kazimierz Barczyk wystosował **apel do Bartłomieja Sienkiewicza Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego** i jednocześnie krakowskiego posła o podpisanie decyzji o wspólnym prowadzeniu Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie.

Ta sytuacja zwraca uwagę na ważne pytania o autonomię lub cenzurę w instytucjach kultury oraz o wpływ polityki na zarządzanie kulturą i finansowanie ważnych instytucji kulturalnych w regionie. W tle tego dramatu rozgrywa się również debata na temat finansowania i wartości, jakie teatr wnosi do życia społecznego i kulturalnego Małopolski, co podkreślają zarówno dyrekcja teatru, jak i jego obrońcy z całej Polski.

Przygotował do druku:
Marcin Pietrzyk

Tydzień
FELIETON JANA FRANCZYKA

IGRZYSKA

Niedługo minie trzeci miesiąc sprawowania władzy przez rząd Donalda Tuska. Ale konia z rzędem temu, kto by potrafił wskazać jakiś duży projekt gospodarczy zaproponowany przez tę władzę do realizacji. Projekt, który wzbudziłby entuzjazm i skupił wokół niego społeczną energię Polaków. Takiego projektu nie ma. Mamy za to prawdziwy wysyp przeróżnych pomysłów i rozwiązań motywowanych ideologicznie. Od wprowadzania radykalnych ograniczeń w nauczaniu historii i polskiej literatury w szkołach, poprzez promocję obyczajowej swobody (stąd tabletki „dzień po" dla piętnastolatek, czy ułatwienia w realizacji aborcji) po usuwanie lekcji religii ze szkół i symboli religijnych z przestrzeni publicznej, a także eliminację pamięci o tych, którzy oddali swoje życie w walce o niepodległą i suwerenną Polskę. Od tych ideologicznych pomysłów chleba na naszych stołach co prawda nie przybędzie, ale mamy za to igrzyska.

> **Od tych ideologicznych pomysłów chleba na naszych stołach co prawda nie przybędzie, ale mamy za to igrzyska.**

Badania opinii społecznej sugerują, że jak na razie ta strategia władz działa. Ale pojawiają się też sygnały, że przeciętnemu Polakowi same igrzyska nie wystarczą. Że ważny jest także rozwój gospodarczy kraju, że ważny jest ten przysłowiowy chleb. Dlatego tak często – w różnych zresztą środowiskach – podnoszony jest postulat budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego czy elektrowni atomowych.

Jan L. Franczyk

SŁOWA NA NIEDZIELĘ
10.03.2024

Potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego /por. J 3/

Ta potrzeba już została zrealizowana. Stało się to na Golgocie. Chrystus został wywyższony przez powieszenie Go na krzyżu ze strony ludzi. Ale został również wywyższony przez Jego Ojca, który otoczył Go wówczas największą chwałą – Miłością.
Nie czekajmy zatem, że ktoś to za nas zrobi. We własnym życiu należy wywyższyć Pana Jezusa przybijając na Jego krzyżu własny grzech, by się obmyć Jego świętą krwią oraz karmiąc Miłością zamkniętą w Przenajświętszej Hostii – Komunii Świętej . Spełni się to podczas dwóch sakramentów: spowiedzi i Eucharystii.

ks. Piotr Gąsior

OŚRODKI KULTURY PROPONUJĄ

Ośrodek Kultury Norwida
+ 9 III, godz. 10:00-15:00 - (os. Górali 4) Zajęcia metodą Feldenkraisa dla dorosłych. Prowadzenie: Kamila Wołoszyn-Moroz. Wydarzenie w ramach Festiwalu Kobiet. Heroina. Bohaterka. Wstęp: 20 zł, obowiązują zapisy.
+ 11 III, godz. 9:30 i 10:30 - (os. Złotego Wieku 14) Mistrzejowicki Klub Rodziców: Chwytanki. Warsztaty rozwojowe dla rodziców z dziećmi w wieku 10-24 miesięcy (dwie grupy). Prowadzenie: Anna Widzyk-Kampa. Wstęp: 1 zł.
+ 12 III, godz. 9:30 - (os. Górali 5) NH Network na Górali. Spotkania z cyklu NH Network integrują lokalnych aktywistów i aktywistki oraz osoby, które żywo interesują się dziedzictwem architektonicznym, kulturowym i przyrodniczym Nowej Huty. Zapisy (do 11.03): nhlab@okn.edu.pl. Wstęp wolny.
+ 12 III, godz. 17:30-19:30 - (os. Górali 4) Soma. Warsztaty papiernicze dla ducha i ciała z elementami kolażu i scrapbookingu. Prowadzenie: Agnieszka Pięta-Jadczak. Wstęp: 20 zł, obowiązują zapisy.
+ 13 III, godz. 10:00-12:30 - (os. Górali 4) Klub Rodziców w ARTzonie: Komunikacja empatyczna dla rodziców. Wprowadzenie do porozumienia bez przemocy. Prowadzenie: Justyna Ciahotna. Wstęp: 1 zł.
+ 13 III, godz. 10:30 - (os. Złotego Wieku 14) Mistrzejowicki Klub Rodziców: Tańczące nutki. Warsztaty umuzykalniające dla rodziców z dziećmi od 8. miesiąca życia. Prowadzenie: Tetiana Hrinczenko, Fundacja Popularyzacji Edukacji Artystycznej. Wstęp: 1 zł.
+ 13 III, godz. 11:30 - (os. Złotego Wiek 14) Mistrzejowicki Klub Rodziców. Wstęp wolny.
+ 13 III, godz. 18:00-20:00 - (os. Złotego Wieku 14) Fantastyczna integracja. Edycja offline. Spotkania z planszówkami. Organizacja i prowadzenie: Krakowska Sieć Fantastyki. Wstęp wolny.
+ 14 III, godz. 10:30-11:30 - (os. Górali 4) Klub Rodziców w ARTzonie: Joga dla rodziców, opiekunów i opiekunek z dziećmi. Prowadzenie: Ania Wołos Miś Jogin. Wstęp: 1 zł.
+ 14 III, godz. 18:00 - (os. Złotego Wieku 14) Perfomator. Wernisaż wystawy fotografii Taty Melnik z tekstami autorstwa Malviny Korzh i Agaty Miloch. Wydarzenie odbywa się w ramach Miesiąca Krakowianek. Wstęp wolny.

Klub Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 13 III, godz. 16 – Warsztaty szycia dla dzieci (grupa starsza). Podczas zajęć uczestnicy będą mieli okazję samodzielnie uszyć praktyczne przedmioty, takie jak etui na telefon komórkowy. Zajęcia dla młodzieży 13-15 lat.
+ 15 III, godz. 18 – Mirandolina. Spektakl w wykonaniu pracowników OKKNH. Wstęp wolny.

Klub Jedność Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Wolica ul. Drożyska 3c
+ 9 III, godz. 17 – Wernisaż sFOTOhutowani i koncert piosenek Zbigniewa Wodeckiego w wykonaniu muzycznego trio w składzie: Krzysztof Bigaj – śpiew i prowadzenie, Jarema Pogwizd – klawisze oraz Piotr Kosieradzki – skrzypce.
+ 12 III, godz. 18 – (Za)szyj się w klubie: wielkanocne bieżniki. Warsztaty krawieckie dla osób dorosłych, podczas których zostaną wykonane wielkanocne bieżniki na świąteczne stoły.

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26
+ 14 III, godz. 16 – Makijaż dla dojrzałych | Akademia Zdrowia i Urody. Jak wykonać make-up i jakich kosmetyków użyć, aby podkreślić atuty urody? Podpowie i pokaże wykwalifikowana kosmetyczka! Wstęp wolny.
+ 15 III, godz. 16:30 – Artystyczna Rodzinka: wełniane ptaszki wykonane z kolorowych włóczek.
Wstęp wolny.

Klub Dukat Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Grębałów ul. Styczna 1
+ 10 III, godz. 17:00-20:00 – „Muzyka z serca Krakowa" z okazji Dnia Kobiet i Mężczyzn. Będzie pięknie. Panowie z Towarzystwa Przyjaciół Grębałowa obdarują Panie kwiatami, a dla wszystkich gości gospodarze przygotują słodkie małe co nieco. Spotkanie realizowane wraz z Towarzystwem Przyjaciół Grębałowa. Wstęp wolny.
+ 11 III, godz. 17:00-18:30 – „TO, co dobre!" z okazji Światowego Dnia Poezji. Będziecie mieli możliwość prezentacji własnych utworów oraz ulubionych wierszy innych autorów. Punktem kulminacyjnym spotkania będzie stworzenie wspólnego rymowanego dzieła, stanowiącego pamiątkę tegoż wieczoru.

Klub Zakole Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Kantorowice ul. Zakole 31
+ 9 III, godz. 17 – Dzień Kobiet „Będziesz moją damą". Zapraszamy na wspólne świętowanie Dnia Kobiet! To wyjątkowy dzień, zasługujący na odpowiednio huczne atrakcje. Dlatego wydarzenie uświetnią artyści scen krakowskich. **(f)**

TEATR LUDOWY

Duża Scena, os. Teatralne
+ 8 III (piątek), godz. 10 – Królowa Śniegu; godz. 19 – Akt równoległy.
+ 9 III (sobota), godz. 19 – Kolacja dla głupca.
+ 10 III (niedziela), godz. 18 – Kolacja dla głupca.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne
+ 10 III (niedziela), godz. 14 – Calineczka.
+ 12 III (wtorek), godz. 9 – Calineczka.

TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne
+ 8 III (piątek), godz. 11 – Tajemnica góry.

TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne
+ 13 i 14 III (środa i czwartek), godz. 9 – Lokomotywą przez świat.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 8 III (piątek), godz. 19 – Via-gra.
+ 9 i 10 III (sobota i niedziela), godz. 19 – Wujaszek Wania.
+ 13 i 14 III (środa i czwartek), godz. 19 – Sarenki.

NOTOWANIA CENOWE

DZIEŃ KOBIET

Tym razem Głos ukazuje się w czasie Dnia Kobiet, a zatem składając życzenia paniom odnotowujemy ceny kwiatów, bo cóż to za święto bez tego tradycyjnego akcentu. Podajemy ceny z jednej najlepszych nowohuckich kwiaciarni „Cupido" na pl. Bieńczyce od lat prowadzonej przez Wandę Kozłowską z rodziną (na zdjęciu z córką Ritą), Jest

tutaj bardzo duży wybór kwiatów ciętych i w doniczkach, a także różnych doniczek, koszyków, torebek i rożnego rodzaju ozdób na świąteczny dzień.
Rozpoczynamy od kwiatów ciętych. Najtańsze są wiosenne żonkile po 3 zł, Nieco droższe są tulipany, gerbery, frezje i goździki po 5 zł/szt. Natomiast róże w zależności od wielkości są od 6 do 15 zł/szt. Oczywiście w bukietach po dodaniu dekoracji trzeba parę złotych doliczyć. Ja osobiście wolę kupić kwiaty w małych doniczkach, których jest tutaj duży wybór. Począwszy od żonkili i tulipanów po 5 zł. Hiacynty są od 7 do 15 zł w zależności od kwitnących cebulek. Nieco droższe są dorodne kalanchoe i róże po 20 zł, begonie i fiolki są po 25 zł, storczyki są w graniach 40-75 zł, a ciekawe „stefanki" po 55 zł, kwitnące wielokwiatowe anturium kosztuje 75 zł. Ciekawą ofertę stanowią zielone kwiaty w doniczkach takie jak: grubosz od 30 zł, paprotka o nonotenia od 45 zł, kroton od 55 zł, fikus od 60 zł, dracena od 65 zł. Tutaj można zamówić piękne bukiety ze świeżych kwiatów od 30 zł do kilkuset złotych.
Są także do nabycia kwiaty sztuczne takie jak żonkile, tulipany, róże od 1,50 – 3 zł/szt. a za bukieciki ze sztucznych kwiatów płacimy ok, 10 zł. Są także całe wiązanki ze sztucznych zdecydowanie tańsze od tych naturalnych.
W tej kwiaciarni kupimy także duże flakony na bukiety z kwiatów ciętych od 30 zł, i inną ozdobną porcelaną. Są piękna anioły od 30 zł, a także jest duży wybór barwnych doniczek od 30 zł. Różne świąteczne imponderabilia tutaj kupione można zapakować do torebek w graniach 4 - 10 zł../szt. Warto nie tylko na dzień kobiet wybrać się na zakupy do „Cupido", bo już są tutaj do nabycia wielkanocne pisanki i inne ozdoby.
(mp) Fot. autor

WALUTA

Wyraźne komunikaty UE o przekazaniu Polsce funduszy z KPO (piszę o tym w swoim felietonie „Sprawy duże i małe") powodują umocnienie złotówki, a waluty tracą na wartości. W kantorze na pl. Bieńczyckim paw. 24 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,97-4,01 zł, euro: 4,29-4,33 zł, GBP: 5,01-5,06 zł, CHF: 4,49-4,55 zł. **(mp)**

KINO SFINKS – 8.03 – 14.03

BIAŁA ODWAGA w reżyserii Marcina Koszałki to opowieść o trudnej historii Górali w czasach niemieckiej okupacji, o Goralenvolku i przemilczanym temacie kolaboracji. Burzliwa historia tego regionu pokazana została poprzez losy dwóch braci. Jędrek i Maciej uwikłani w historię, zmuszeni do najtrudniejszych wyborów, kochający tę samą kobietę, staną po przeciwnych stronach sporu, który zdecyduje nie tylko o ich osobistych losach, ale o przyszłości całego regionu. W rolach głównych występują Filip Pławiak, Julian Świeżewski, Sandra Drzymalska i Jakub Gierszał.

STREFA INTERESÓW w reżyserii Jonathana Glazera i ze zdjęciami Łukasza Żala to zdobywca 5 nominacji do Oscara, w tym dla Najlepszego Filmu i za Reżyserię, 3 nominacji do Złotych Globów i 3 nagród BAFTA. Brytyjski reżyser przygląda się domowej idylli w czasach nazistowskich Niemiec. Rudolf wraz z żoną Hedwig oraz czwórką dzieci i psem mieszkają w przestronnym, pedantycznie czystym domu z wypielęgnowanym ogrodem i szklarnią. Celebrują rodzinne obiady, marzą o wakacjach w ukochanych Włoszech. W weekendy lubią popływać kajakami lub pospacerować po lesie z przyjaciółmi. Jednak zza ścian ich domu często dobiegają niepokojące odgłosy, a czasem rozpaczliwe krzyki, ponieważ Rudolf Höss jest komendantem obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. „Strefa interesów" to porażające studium banalności zła, w którym nigdy nie jesteśmy świadkami ludobójstwa ani obozowej rzeczywistości. Wszystko, co brutalne zostaje wypchnięte poza dom Rudolfa i Hedwig, hermetycznie zamknięte poza ich codziennym życiem. Rodzinną sielankę tylko od czasu do czasu zakłóca dym z pobliskich kominów obozu. Czy można urządzić sobie sterylny raj w cieniu cudzego piekła, tak aby jego ślady nie przeniknęły do świadomości i sumienia?

Komediodramat **CZASEM MYŚLĘ O UMIERANIU** to pełna subtelnego humoru opowieść o pokonywaniu własnych ograniczeń, w której główną rolę gra gwiazda finałowej trylogii „Gwiezdnych wojen", Daisy Ridley. Fran jest przykładem typowej introwertyczki. Mieszka sama, stroni od ludzi, mimo że w pracy jest na nich poniekąd skazana, a jakiekolwiek głębsze relacje napawają ją autentycznym przerażeniem. Jej do bólu uporządkowane życie wypełnia monotonia, a każdy dzień wygląda dokładnie tak samo. Śniadanie, kilka godzin spędzonych w biurze przed monitorem, powrót do domu, kolacja i sen. Tyle, że tak naprawdę nikt nie wie, o czym Fran przez cały ten czas rozmyśla. Sposób na pokonanie codziennej nudy ma dość oryginalny, a jest nim snucie fantazji na temat tego, w jakich okolicznościach mogłaby umrzeć. Od zwykłego wypadku samochodowego przez bardziej fantazyjne, a zarazem brutalne zdarzenia, jak chociażby uduszenie przez węża. Z tych makabrycznych rozmyślań bohaterkę wybija nowy kolega z pracy, Robert, który ku jej zdziwieniu nie tylko interesuje się Fran, ale w końcu postanawia zaprosić ją do kina. Seanse w sali Mały Metraż

REPERTUAR

1.03. (piątek): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Impresjoniści, 19.30 Sami swoi. Początek. 2.03. (sobota): 16.45 Sami swoi. Początek, 18.00 Impresjoniści, 19.00 Anatomia upadku. 3.03. (niedziela): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Impresjoniści, 19.30 Sami swoi. Początek. 5.03. (wtorek): 13.50 Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Anatomia upadku, 16.45 Sami swoi. Początek, 18.00 Impresjoniści, 19.00 Anatomia upadku. 6.03. (środa): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Impresjoniści, 19.30 Sami swoi. Początek. 7.03. (czwarek): 16.45 Sami swoi. Początek, 18.00 Impresjoniści, 19.00 Anatomia upadku.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury Norwida, os. Złotego Wieku 14 poleca:

+ Mariana Leky, Smutki wszelkiej maści, Wydawnictwo Otwarte, 2023. Kojąca opowieść o odnajdywaniu szczęścia wśród codziennych trosk. Lisa przeżywa pierwszy zawód miłośny. Jej ciotka boi się latania. Ulrich z niepokojem czeka na diagnozę. Pani Wiese rozważa przeprowadzkę do innego miasta. Na pana Pohla sąsiedzi zawsze mogli liczyć, jednak tym razem to on potrzebuje pomocy. Lori, mieszaniec pinczera miniaturowego, stale się trzęsie, a w zaroślach czai się aligator. Słowem: zwyczajne bolączki oraz niecodzienne zdarzenia, które dowodzą, że życie polega na oswajaniu swoich słabości. Bo przecież świadomość własnego strachu też może być supermocą! Mariana Leky to wnikliwa i czuła obserwatorka, która opisując swoich bohaterów i ich życiowe zakręty, przywraca wiarę w ludzi, w siłę więzi i wspólnoty. Jej dyskretny dowcip i celne puenty sprawiają, że Smutki wszelkiej maści wprawiają w zaskakująco dobry nastrój. Pełna humoru i empatii literacka dawka miłości do życia we wszystkich jego odcieniach. Książka, której potrzebuje każdy z nas i w której odnajdzie samego siebie.

+ Marc Shapiro, Żony Beatelsów. Kobiety, które kochali Lennon, McCartney, Harrison i Starr, Wydawnictwo Znak Koncept, 2023. Czy bycie żoną Lennona, McCartneya, Harrisona albo Starra było szczęśliwym zrządzeniem losu czy raczej przekleństwem? W swojej muzycznej twórczości Beatelsi odmieniali słowo „miłość" przez wszystkie przypadki. Byli autorami największych hitów: All My Loving, If I Fell czy All You Need is Love. Pisali je dla kobiet – swoich żon, muz i towarzyszek. Kochanych przez muzyków i nienawidzonych przez groupies. Żony Beatlesów żyły w cieniu swoich sławnych mężów, na co dzień stawiając czoła ich nałogom i słabością. Każdy zna ich jako muzyków. One poznały wszystkie ich osobowości – również te najmroczniejsze. Jacy naprawdę byli Beatlesi, gdy gasły światła jupiterów?

ZAWSZE SŁUŻĘ MIESZKAŃCOM

Jestem radnym Miasta Krakowa od 2002 roku i tym okresie podjąłem szereg działań na rzecz mieszkańców Krakowa, w tym w szczególności dla Nowohucian. Identyfikuje się od lat z Nową Hutą. Tutaj zamieszkałem w roku 1976 na os. Niepodległości. Tutaj urodził się mój syn Marcin. Od roku 1987 związałem się z redakcją „Głosu Nowej Huty" w której pracuje do dzisiaj pisząc stały felieton „Sprawy duże i małe" oraz publikując wiele artykułów i informacji ważnych dla mieszkańców. Jestem bezpartyjny choć nie ukrywam że serce mam po lewej stronie.

W tym tekście chciałbym przypomnieć swoje najważniejsze inicjatywy na rzecz mieszkańców skupiając się głównie na ostatnich latach. Chociaż nawiążę i do tych sprzed lat. To z mojej inicjatywy powstała piękna hala sportowa przy Zespole Szkol Sportowych nr 2 w os. Teatralnym. Pamiętam jak dziś gdy zgłaszałem skuteczną poprawkę do budżetu miasta Krakowa w Komisji Edukacji RMK prowadzonej przez radną Teresę Starmach. Także miałem istotny wpływ na budowę Centrum Rozwoju Com-Com Zone przy ul. Ptaszyckiego (obok hali Hutnika), prawdziwego kompleksu sportowo - rekreacyjnego. Od lat wspieram KS „Hutnik" i jego sekcję piłkarską doprowadzając do oddanie boiska treningowego i przekazania hali temu klubowi. Nie ukrywam jeśli tylko będą miał na to wpływ jako nowo wybrany radny to doprowadzę do końca piękną ideę budowy nowego stadionu dla „Hutnika". To m.in. z mojej inicjatywy powstał Ogród Doświadczeń im. Stanisława Lema w Dzielnicy XIV po wizycie w Norymberdze, gdzie taka placówka działała od lat. Nasz Ogród Służy mieszkańcom od 2007 roku.

Jednak za swój najważniejszy sukces uważam przegłosowanie budowy hali widowiskowej, dzisiaj Tauron w Czyżynach. Tutaj był opór niektórych radnych, który będąc razem ze mną we wspólnym klubie w RMK mówił nie głosuj za tym, bo są pilniejsze potrzeby, a Majchrowski i tak to przepchnie to w najbliższym czasie i tak się stało, a obiekt służy nam od 2014 roku. Ta hala jest wizytówką Krakowa, a imprezy tu się odbywające są odwiedzane przez tysiące widzów nie tylko mieszkańców naszego miasta. Do dzisiaj jestem dumny z wywiązania się z obietnicy budowy krytego basenu w os. Handlowym przy Zespole Sportowych nr 1, który został oddany do użytku w 2016 roku. To w wyniku mojej poprawki do budżetu miasta powstała nowoczesna hala sportowa przy SP 74 w os. Branice.

***

Jednak wróćmy do bardziej współczesnych czasów i ostatnich kadencji. RMK, gdy byłem wiceprzewodniczącym Rady Miasta i miałem większe możliwości oddziaływania na Prezydenta Miasta jako członek Jego klubu „Przyjazny Kraków". Zawsze przywiązywałem dużą uwagę do rozwoju placówek kultury jako służących mieszkańcom. W ostatnich latach zabiegałem o modernizację Nowohuckiego Centrum Kultury i wspierałem jego działalność i pozyskanie wybitnych wystaw Zdzisława Beksińskiego i Jerzego Dudy Gracza. Ta placówka to już poziom europejski. Tutaj się mieści także redakcja nowohuckiej gazety „Głosu Tygodnika Nowohuckiego". Sam NCK tętni życiem prowadząc zajęcia z wielu dziedzin głównie dla mieszkańców Nowej Huty. Istotną rolę w dziedzinie krzewienia kultury odgrywają kluby Ośrodka Kultury Kraków Nowa Huta. To ja przyłożyłem rękę do modernizacji tych placówek takich jak Klub „Wersalik" w os. Ogrodowym, klub „Herkules" w os. Brancie klub „Karino" w os. Chałupki, Klub „Pod Kasztanami" w os. Kościelniki, czy Klub „Krzesławice" przy ul. Wańkowicza, a także remontu siedziby Ośrodka w os. Zgody. Teraz trzeba będzie zmodernizować i rozbudować Klub „Jędruś", co uważam za swój priorytet. W tym miejscu muszę wspomnieć o współdziałaniu z innymi radnymi nowohuckimi przy modernizacji Teatru Łaźnia Nowa i stworzeniu Nowohuckiej Przestrzeni Kreatywnej ARTzona przy Ośrodku Kultury im. C.K Norwida w os. Górali. W tym roku dzięki mojej poprawce do budżetu Miasta Krakowa ten Ośrodek uzyska 500 tys. zł. na remont dachu ART.-zony i 500 tys. zł na remonty klubu Kuźnia, który obchodzi jubileusz 50-lecia oraz wymianę nagłośnienia w kinie „Sfinks". Za swój sukces uważam odnowienie stadionu żużlowego Wanda w ub. roku, bo dzięki moim poprawkom do budżetu miasta było to możliwe i teraz ŻUŻEL może znów zaistnieć w Nowej Hucie.

> Jako Radny Miasta Krakowa od lat działam na rzecz Nowohucian i chcę to czynić nadal kandydując z list Koalicji Obywatelskiej na miejscu 2 w Okręgu 7 - Nowa Huta, Bieńczyce

***

Zawsze przywiązywałem uwagę do pomocy ludziom pokrzywdzonym przez los. To ja złożyłem poprawkę do budżetu miasta, aby wreszcie zagospodarować stojący od lat pusty budynek po XVI LO w ul. Bulwarowej. Dzięki temu powstała nowoczesna Specjalistyczna Poradnia Wczesnej Pomocy Psychologiczno-Pedagogiczna Poradnia jako placówka oświatowa Miasta Krakowa na miarę europejską, która ma być rozbudowywana i będę zabiegał o to, aby powstał tu żłobek i przedszkole dla dzieci mających problemy psychiczne.

***

W ub. roku w demokratycznych wyborach zostałem wybrany Przewodniczącym Rady Krakowskich Seniorów i podejmuje szereg działań na rzecz tego środowiska m.in. na rzecz obniżenia wieku płatności za przejazdy MPK, czy zwiększenia opieki medycznej i opiekuńczej dla osób tego wymagających. Nie będę się chwalił organizacją wyjazdów, czy przyziemnych świadczeń, bo to się należy seniorom i będę tego pilnował. Będę nadal wspierał CAS-y i inne formy organizacji czasu wolnego dla osób starszych. Natomiast chcę się pochwalić wsparciem dla Szpitala Żeromskiego, gdzie dzięki moim poprawkom do budżetu zakupiono cenny sprzęt i podjęto modernizację tej cenionej placówki medycznej. Razem ze śp. Zdzisławem Pawińskim radnym Dzielnicy XVI Bieńczyce doprowadziłem do modernizacji przychodni zdrowia w os. Niepodległości. Seniorzy powinni mieć nie tylko godne warunki leczenia, ale mieć możliwość wypoczynku i rekreacji. Dlatego od lat wspieram rozwój terenów zielonych i rekreacyjnych, gdzie można

przysiąść i odpocząć. Wspierałem Rewitalizację Plant Bieńczyckich, a przede wszystkim terenu Zalewu Nowohuckiego. To miejsce odzyskuje swoją świetność, a Tężnia Solankowa pięknie służy mieszkańcom.

Ostatnio wsparłem mocno radnych Dzielnicy XVI Bieńczyce w kwestii budowy krytej pływalni na terenie tej dzielnicy. To dzięki mojej poprawce w budżecie miasta zabezpieczono pieniądze na plany budowy takiej pływalni w os. Strusia przy SP 92, a także w konsekwencji zapewniono pieniądze w Wieloletniej Prognozie Finansowej na ten cel. Wreszcie w tej dzielnicy powstania piękna kryta pływalnia.

Nie ukrywam, że w tym tekście skupiłem się głównie na dużych przedsięwzięciach, ale co roku podczas moich kadencji starałem się pozyskać fundusze dla wielu placówek w nowohuckich dzielnicach. Niech tylko takim przykładem będą moje poprawki wprowadzone do budżetu na rok 2024 (oprócz wymienionych wyżej) dla: SP 100 w os. Niepodległości na remont sal lekcyjnych -80 tys. zł, SP 101 w os. Jagiellońskim na wymianę instalacji elektrycznej – 80 tys. zł, SP 82 w os. Kalinowym na wymianę urządzeń na szkolnym placu zabaw – 100 tys. zł, Przedszkola nr 113 na wymianę windy – 60 tys. zł, Przedszkola nr 117 w os. Na Lotnisku na remont instalacji kanalizacyjnej i wodnej 20 tys. zł, Przedszkola nr 116 w os. Kalinowym na remont schodów głównych i bocznych – 45 tys. zł, czy na warsztaty artystyczne w MDK im. A Bursy w os. Tysiąclecia inspirowane twórczością Marka Hłaski patrona roku 2024 – 45 tys. zł, Klubu Karino w Chałupkach na remont piwnic – 60 tys. zł, Klubu Pod Kasztanami na ocieplenie poddasza – 50 tys. zł, czy Klubu Herkules w Branicach na odwodnienie dachu -20 tys. zł. To tylko przykłady z ostatniego roku, a w moich czterech kadencjach takich skierowanych funduszy do różnych instytucji było mnóstwo, aby zaspokajać potrzeby mieszkańców, nie sposób wszystkie wymienić, jak np. modernizacja l]ulicy peryferyjnej ul. Wodzickiego pomiędzy ul. Pysocice i Igołmską.

Jedno wiem, że zawsze służyłem mieszkańcom Krakowa, a w szczególności nowohuckich dzielnic i chciałbym nadal to czynić. To zależy od Państwa i dlatego proszę o Wasz głos w wyborach do Rady Miasta Krakowa w Okręgu 7 Nowa Huta, Bieńczyce. Kandyduje z listy Koalicji Obywatelskiej na miejscu 2.

SŁAWOMIR PIETRZYK

WIOSENNE SPRZĄTANIE

Co prawda do kalendarzowej wiosny jeszcze nieco czasu pozostało, ale natura znacznie ją przyspieszyła. Jest coraz cieplej i na trawnikach się zielni i kwitną różne wiosenne kwiaty. Zatem Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie przystąpiło do sprzątania ulic po zimie. Pojawiły się zamiatarki wyjeżdżające w zespole tak aby dokładnie uprzątnąć ulice. Dodatkowo wyjechały polewaczki, które do czysta sprzątają ulice. **(mp) Fot. autor**

WYLICYTOWANO LOKAL

W dniu 29 lutego 2024 r. w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16 została przeprowadzona aukcja na najem lokali użytkowych. Złożono dwie oferty przystąpienia do aukcji na najem lokali użytkowych w Nowej Hucie. Do licytacji przeznaczono 13 lokali z rejonu Nowa Huta. W trakcie aukcji wylicytowano jeden lokal użytkowy, na os. Słonecznym 11 (powierzchnia lokalu 48,82 m2). Aukcję wygrał Krzysztof Kwiek, stawka wylicytowana 16,00 zł za 1m2 p.u. lokalu – pracownia artystyczna. Poprzedni najemca: Ewa Luboń, salon kosmetyczny, stawka 5,82 zł/m2. **(mp)**

ODSZKODOWANIA
ZA REPRESJE W PRL
DLA POSZKODOWANYCH I ICH RODZIN
ZA REPRESJE WOBEC DZIAŁACZY SOLIDARNOŚCI,
ZBRODNIE STALINOWSKIE,
ARESZTOWANIA, INTERNOWANIA, SKAZANIA I INNE
SPRAWY PROWADZI ADWOKAT JAKUB TOLASZ
TEL. 577 742 274

IX KADENCJA (2023- 2028) RADY DZIELNICY XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

Komisje Rady Dzielnicy XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE:

Komisja Rewizyjna :

Stanisław Stroński – Przewodniczący
Grzegorz Czekaj
Waldemar Wołoch

Komisja Spraw Społecznych i Zdrowia

Sebastian Adamczyk – Przewodniczący
Lucyna Madej - Wiceprzewodnicząca
Andrzej Dziedzic
Alina Sudoł
Wiesław Wojnarski
Jerzy Wójcik

Komisja Planowania Przestrzennego i Transportu

Jan Zabagło - Przewodniczący
Katarzyna Cudek - Wiceprzewodnicząca
Andrzej Dziedzic
Katarzyna Frankiewicz
Marcin Sudoł
Wiesław Wojnarski
Jerzy Wójcik

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Publicznego

Waldemar Wołoch - Przewodniczący
Grzegorz Czekaj - Wiceprzewodniczący
Stanisław Stroński
Wiesław Wojnarski
Wójcik Jerzy

Komisja Ochrony Środowiska

Zbigniew Rajski - Przewodniczący
Grzegorz Czekaj – Wiceprzewodniczący
Andrzej Dziedzic
Jerzy Wójcik

Komisja Kultury, Oświaty i Sportu

Katarzyna Frankiewicz- Przewodnicząca
Alina Sudoł - Wiceprzewodnicząca
Sebastian Adamczyk
Wiesław Wojnarski
Waldemar Wołoch

Komisja Infrastruktury

Paweł Mleczko – Przewodniczący
Katarzyna Frankiewicz - Wiceprzewodnicząca
Sebastian Adamczyk
Katarzyna Cudek
Andrzej Dziedzic
Zbigniew Rajski
Stanisław Stroński
Jerzy Wójcik
Jan Zabagło

Komisja Budżetu Obywatelskiego i Komunikacji Społecznej

Lucyna Madej – Przewodnicząca
Marcin Sudoł - Wiceprzewodniczący
Andrzej Dziedzic
Paweł Mleczko
Jerzy Wójcik

ZARZĄD DZIELNICY XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

Przewodniczący Zarządu	Andrzej Dziedzic
Z-ca przewodniczącego Zarządu	Jerzy Wójcik
Członek Zarządu	Wiesław Wojnarski

SKŁAD OSOBOWY RADY DZIELNICY XVII – WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE:

Okręg 1: Wiesław Wojnarski
Okręg 2: Katarzyna Cudek
Okręg 3: Katarzyna Frankiewicz
Okręg 4: Paweł Mleczko
Okręg 5: Grzegorz Czekaj
Okręg 6: Waldemar Wołoch
Okręg 7: Alina Sudoł
Okręg 8: Lucyna Madej
Okręg 9: Sebastian Adamczyk
Okręg 10: Andrzej Dziedzic
Okręg 11: Stanisław Stroński
Okręg 12: Marcin Sudoł
Okręg 13: Jan Zabagło
Okręg 14: Jerzy Wójcik
Okręg 15: Zbigniew Rajski

RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE
os. Na Stoku 15, tel. 12 645 30 09, tel/faks 12 645 14 17, rada@dzielnica17.krakow.pl
Przewodniczący- Andrzej Dziedzic, zastępca przewodniczącego Jerzy Wójcik, członek zarządu Wiesław Wojnarski.

Dyżur Przewodniczącego Rady i Zarządu Andrzeja Dziedzica : poniedziałek i środa w godzinach 14.oo – 15.oo, w siedzibie Rady Dzielnicy XVII os. Na Stoku 15 w Krakowie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu w sekretariacie Rady Dzielnicy pod numerem tel. 12 645 30 09

IX KADENCJA (2023-2028) RADY DZIELNICY XVIII NOWA HUTA

Komisje Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta:

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Iwona Sewiło - Przewodnicząca
Marcin Szoturma - Wiceprzewodniczący
Rafał Brzeziński
Bartłomiej Czerniawski
Andrzej Kowalik
Sebastian Piekarek

Komisja ds. Komunikacji z Mieszkańcami, Promocji i Budżetu Obywatelskiego

Marta Bielecka-Woźniak - Przewodnicząca
Jarosław Suski - Wiceprzewodniczący
Krzysztof Stanisław Marcinkiewicz
Marcin Pawlik
Mariusz Woda
Łukasz Zarodkiewicz

Komisja ds. Rewitalizacji Osiedli Peryferyjnych i Realizacji Założeń Umowy Społecznej dotyczącej budowy ZTPO

Jarosław Matuszczyk - Przewodniczący
Mariusz Natkaniec - Wiceprzewodniczący
Jan Pyż
Józef Szuba
Agnieszka Żołądź

Komisja Edukacji

Rafał Brzeziński - Przewodniczący
Łukasz Zarodkiewicz - Wiceprzewodniczący
Bogumiła Drabik
Amelia Juszczak - Michalska
Edward Porębski
Mariusz Woda

Komisja Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego

Edward Porębski - Przewodniczący
Jan Pyż – Wiceprzewodniczący
Rafał Brzeziński
Amelia Juszczak-Michalska
Tomasz Kudelski
Jarosław Matuszczyk
Marcin Pawlik
Sebastian Piekarek
Marcin Szoturma
.Józef Szuba
Agnieszka Żołądź

Komisja Kultury i Turystyki

Łukasz Zarodkiewicz Przewodniczący
Marcin Pawlik - Wiceprzewodniczący
Tomasz Kudelski
Sebastian Piekarek
Iwona Sewiło

Komisja Planowania Przestrzennego, Mienia oraz Rewitalizacji Założeń Parku Kulturowego

Jan Pyż - Przewodniczący
Jarosław Matuszczyk
Sebastian Piekarek
Edward Porębski
Józef Szuba
Agnieszka Żołądź

Komisja Rewizyjna

Krzysztof Stanisław Marcinkiewicz - Przewodniczący
Rafał Brzeziński
Jan Pyż

Komisja Sportu i Rekreacji

Tomasz Kudelski - Przewodniczący
Bartłomiej Czerniawski - Wiceprzewodniczący
Andrzej Kowalik
Mariusz Natkaniec
Marcin Szoturma

Komisja Zdrowia, Seniorów i Osób ze Szczególnymi Potrzebami

Bogumiła Drabik - Przewodnicząca
Krzysztof Stanisław Marcinkiewicz- Wiceprzewodniczący
Marta Bielecka-Woźniak
Bartłomiej Czerniawski
Amelia Juszczak-Michalska
Jarosław Matuszczyk
Iwona Sewiło
Józef Szuba

Komisja Zieleni i Ochrony Środowiska

Jarosław Suski - Przewodniczący
Marta Bielecka-Woźniak - Wiceprzewodnicząca
Andrzej Kowalik
Mariusz Woda

SKŁAD OSOBOWY RADY DZIELNICY XVIII – NOWA HUTA:

Okręg 1: Józef Szuba
Okręg 2: Jarosław Suski
Okręg 3: Amelia Juszczak – Michalska
Okręg 4: Andrzej Kowalik
Okręg 5: Iwona Sewiło
Okręg 6: Mariusz Natkaniec
Okręg 7: Tomasz Kudelski
Okręg 8: Marcin Szoturma
Okręg 9: Marcin Pawlik
Okręg 10: Edward Porębski
Okręg 11: Bartłomiej Czerniawski
Okręg 12: Krzysztof Marcinkiewicz
Okręg 13: Rafał Brzeziński
Okręg 14: Bogumiła Drabik
Okręg 15: Mariusz Woda
Okręg 16: Łukasz Zarodkiewicz
Okręg 17: Marta Bielecka- Woźniak
Okręg 18: Sebastian Piekarek
Okręg 19: Agnieszka Żołądź
Okręg 20: Jan Pyż
Okręg 21: Jarosław Matuszczyk

ZARZĄD DZIELNICY XVIII NOWA HUTA

Przewodniczący Zarządu	Mariusz Woda
Z-ca przewodniczącego Zarządu	Sebastian Piekarek
Członek Zarządu	Amelia Juszczak – Michalska
Członek Zarządu	Andrzej Kowalik
Członek Zarządu	Józef Szuba

RADA DZIELNICY XVIII NOWA HUTA:
os. Centrum B 6, 31-927 Kraków, tel. **12-644-78-40**, e-mail: rada@dzielnica18.krakow.pl, www.dzielnica18.krakow.pl.
Zarząd: przewodniczący **Mariusz Woda**; z-ca przewodniczącego **Sebastian Piekarek**; członkowie zarządu: **Amelia Juszczak – Michalska, Andrzej Kowalik, Józef Szuba.**
Redakcja kolumny: Rada Dzielnicy XVIII.

BOGUMIŁA DRABIK: MOJA KADENCJA W RADZIE MIASTA

Szanowni Państwo

Od roku 2021 jest moim zaszczytem, być Radną Miasta Krakowa dzięki Państwa głosom, za które pragnę serdecznie dziękować. To one dały mi możliwość, pracować dla dobra naszego Stołecznego Miasta Kraków. Będąc radną wybraną przez mieszkańców Dzielnicy XVIII Nowa Huta w której mieszkam oraz Dzielnicy XVI Bieńczyce, znając ich potrzeby z bliska, skoncentrowałam moje działania na wsparciu placówek oświatowych, rewitalizacji zieleni, poprawie infrastruktury oraz sprawach społecznych.

Podsumowanie mojej 3-letniej kadencji RMK

W ciągu niepełnej kadencji udało mi się, dzięki mojej determinacji, zrealizować bardzo dużo wytyczonych zadań, dotyczących remontów i infrastruktury: **Szkoła Nr 37 os. Stalowe – plac apelowy, taras, miejsca postojowe, droga. Szkoła Nr 103 os. Kolorowe – rewitalizacja placu apelowego, łazienki, projekt miejsc postojowych, droga. Przedszkole 110 os. Kolorowe – dofinansowanie do ogrodzenia. Przedszkole 46 os. Na Skarpie - wymiana tarasów i remonty murków. ZSOS Nr 2 os. Teatralne - łazienka. Otoczenie Teatru Stolarnia 250 tys. Rewitalizacja otoczenia Klubu Herkules Branice - 400 tys. Szkoła Nr 80 os. Na Skarpie – modernizacja wentylacji w sali gimnastycznej, parkiety. Przedszkole 104 os. Hutnicze – remonty pomieszczeń kuchennych, urządzenia zabawowe z bezpieczną nawierzchnią, rewitalizacja ogrodów kwiatowych. LO XI os. Teatralne – szafki dla uczniów, łazienki. OSP Przylasek Rusiecki – elewacja budynku, żaluzje, ogrodzenie oraz rozpoczęcie przygotowań do budowy garażu. Dofinansowanie do wyposażenia Klubu Wersalik w kwocie 300 tys.** Na moją interwencję zostały wykonane **renowacje nowohuckich rzeźb i instalacji**, ścieżki pieszo-rowerowe od Centrum Huty do Przylasku (w części). Od trzech lat organizuję również **Nowohuckie Senioralia**, które co roku gromadzą rzesze Nowohucian w każdym wieku. Wśród dokonań znalazły się także bezpłatne wyjazdy weekendowe dla Seniorów i Osób z Niepełnosprawnościami.

Kolejne zrealizowane zadania dotyczą Dzielnicy XVI. To rewitalizacja 6 ogródków dla dzieci na os. Kazimierzowskim, Jagiellońskim, Na Lotnisku, duży parking os. Kazimierzowskie 29 – 600 tys. Dwa wydarzenia „Pożegnanie Lata" przy MDK im. J. Korczaka w os. Kalinowym.

Zadania zgłoszone w tym roku do Budżetu Miasta to kwota 3 000 000 zł.

Do Budżetu Miasta na 2024 wpisane: 400 tys. – rewitalizacja pozostałych ogródków dla dzieci + 430 tys. na remonty w Przedszkolach: 151, 115, 97, 120, 143 oraz Szkole Nr 104.

A do Budżetu Miasta dla Dzielnicy XVIII: Przedszkole Nr 104 – 265 tys. (ciepła- zimna woda, urządzenia ogrodowe, rewitalizacja). Przedszkole Nr 105 - 180 tys. – ogród sensoryczny, rewitalizacja. Przedszkole Nr 46 – 200 tys.- rewitalizacja. Przedszkole Nr 94 - 50 tys. Rewitalizacja ogrodu. Przedszkole Nr 99 -70 tys. Rewitalizacja ogrodu. Rewitalizacja podwórek os. Ogrodowe – 900 tys. Ośrodek Kultury Norwid remonty - 100 tys. Łaźnia Nowa – dofinansowanie Bulwar[t]u Sztuki - 200 tys

Zadbałam również o środki na Aktywizację Seniorów i wydarzenia wielopokoleniowe oraz dofinansowanie do turnusu dla Osób z Niepełnosprawnościami.

Moje zobowiązania – środki zabezpieczone w Budżecie Miasta z 2023 na 2024 r. na poszczególne zadania:

- Szkoła Podstawowa Nr 80 os. Na Skarpie 8 – izolacja ścian budynku: 800 000 zł (MCOO/E1.148/23)
- ZSS Nr 2 ul. Ptaszyckiego 9 – modernizacja (projekt): 300 000 zł (MCOO/E1.91/23)
- LO XI os. Teatralne 33 – modernizacja ogrodu przyszkolnego: (projekt 100 000 zł) na wykonanie 500 000 zł (LO XI/E1.92/23)
- Przedszkole Nr 94 os. Ogrodowe 3 – modernizacja budynku na 2024 – 1 800 000 zł na 2025 -1 200 000 zł (MCOO/E1.160/21)
- Przebudowa oraz budowa miejsc postojowych ul. Zuchów wzdłuż bl. 7 i 9 os. Ogrodowe – Projekt po przetargu.
- Spotkajmy się na podwórku – rewitalizacja kwartałów os. Hutnicze – po przetargu (ZZM/01.134/18), os. Ogrodowe- projekt czeka na przetarg.

Na górze: Cieszę się że po ponad trzech latach starań – na ul. Zuchów 7 i 9 powstają miejsca postojowe.
Na dole: Nowohukie Senioralia

Na górze: Bardzo się cieszę że moja praca na rzecz Osób z Niepełnosprawnościami jak i spraw społecznych została dostrzeżona i nagrodzona Nagrodą Gaudium.

Szanowni Państwo,

jeżeli Państwo zaufają mi kolejny raz i będzie mi dane zostać Radną Miasta Krakowa, postaram się dalej bardzo intensywnie pracować dla dobra mieszkańców Krakowa, a priorytetem będą Dzielnice XVIII i XVI z moimi wyborcami.

Z wyrazami szacunku
Bogumiła Drabik

GŁOS MŁODEJ HUTY
8.03.2024 r.
Nr 8/2024 (890)
gmh@o2.pl

WSPOMNIENIA Z KARNAWAŁU W TRÓJCE

Fot. Bartosz Sowizdraniuk

W czwartek 8 lutego w hali sportowej III Liceum Ogólnokształcącego, w ramach obchodów Dni Kochanowskiego na Sportowo 2024, odbył się finał konkursu układów tanecznych przebiegający pod hasłem: „Miło szaleć, kiedy czas po temu…" (fragment Pieśni XX Jana Kochanowskiego).

Młodzież Trójki zaprezentowała się w przygotowanych podczas lekcji wychowania fizycznego układach tanecznych. W części konkursowej wystąpiły wszystkie klasy I, II i III. Jury ogłaszając werdykt, doceniło oryginalną choreografię, stopień trudności układów zaprezentowanych przez wyróżnione klasy oraz wybór strojów i zaangażowanie uczniów. Zwycięskie klasy otrzymały nagrody finansowe ufundowane przez Radę Rodziców III LO.

Decyzją jury zwycięzcą zmagań została klasa 3B. Klasa brawurowo wykonała układ w stylu musicalowym do utworu „Cruisin for a Bruisin" pochodzącego z filmu dla młodzieży pt.: „Teen Beach Movie". Dynamika utworu została w pełni oddana w ruchach wszystkich tańczących osób. Dziewczęta i chłopcy emanowali pewnością siebie i radością, jaką wyzwolił w nich taniec. Zgranie tancerzy i synchronizacja ruchów oraz dodatkowo, swobodny, ale zachowany w białej, czerwonej i czarnej kolorystyce ubiór całej klasy, przesądził o wygranej 3B.

Drugie miejsce w konkursie zajęła klasa 1E. W pierwszej części prezentacji wystąpili ubrani w czarne koszulki chłopcy, czyli pół klasy 1E. Bez żadnych kompleksów, wytańczyli „walentynkową historię miłosną". Po tanecznym „wyznaniu miłości", do chłopców dołączyły w jednakowych różowych koszulkach dziewczęta. Muzyka zmieniła się z romantycznej na bardzo rytmiczną. Taniec w parach, który zaprezentowali uczniowie, zachwycił pomysłem na ruch i entuzjazmem wykonania. Uwagę wszystkich zwróciło podnoszenie jednego z tancerzy i szybka zmiana ustawienia dziewcząt, która stanowiła efektowne zakończenie układu.

Trzecie miejsce przypadło klasie 3F. Na początku układu na scenę weszli chłopcy, o których można by powiedzieć wiele, ale nie to, że będą „brylować na parkiecie". Kilka kroków i figur przy akompaniamencie muzyki w stylu country wystarczyły, by pokazali, na co ich stać. Gdy na scenę wkroczyły dziewczęta, zabrzmiały rytmy latynoamerykańskie, a te zmieniły charakter tańca. Podczas dalszej części układu, cała klasa kołysała nie tylko biodrami, ale i zachwyconą widowiskiem publicznością.

Podziękowania za udział w konkursie i gratulacje należą się wszystkim uczniom. Klasy świetnie wywiązały się z zadania: samodzielnie stworzyły układy tańca do wybranych przez siebie fragmentów utworów muzycznych i odważnie zaprezentowały je przed całą społecznością Trójki. Publiczność zgromadzona w hali życzliwie przyjmowała każdy występ oraz nagradzała poszczególne prezentacje gromkimi brawami.

Organizatorzy zaproponowali wszystkim uczestnikom wydarzenia udział w głosowaniu na najlepszy układ taneczny III LO. Widzowie, przeważającą ilością głosów, nagrodę publiczności przyznali klasie 3A. Uczniowie tej klasy postawili na układ z elementami zaczerpniętymi z tańców ludowych. Było klaskanie i figury w parach, i taniec w kole. Wszystko idealnie współgrało z piosenką Kayah & Bregovic „Prawy do lewego", a akcenty ze strojów ludowych: czerwone korale i góralskie chusty w kwiaty, dopełniły całości.

Podczas imprezy, poza konkursem, wystąpili również uczniowie klas IV. Czwartoklasiści na otwarcie karnawałowego spotkania Trójki, w pięknych wieczorowych kreacjach, wykonali poloneza przygotowanego na studniówkę. W kolejnych odsłonach, uczniowie zaprezentowali się w układach salsy i walca wiedeńskiego, których uczyli się na lekcjach wychowania fizycznego w I semestrze pod okiem instruktora tańca. Występy tegorocznych maturzystów spotkały się z dużym zainteresowaniem oraz uznaniem u widzów i ubogaciły przebieg karnawałowego spotkania Trójki.

Po zakończeniu wszystkich pokazów, uczniowie mieli okazję, by w gronie rówieśników skorzystać z uroków karnawału. Czekając na werdykt jury, uczestnicy imprezy włączyli się w tańce do podkładów zaczerpniętych z Just Dance i świetnie się przy nich bawili.

Choć impreza przeszła już do historii, cała społeczność Trójki może potwierdzić słuszność słów swojego patrona – Mistrza z Czarnolasu – „Miło szaleć, kiedy czas po temu…".

Jagoda Sendor

fot. Agata Adamska

fot. Agata Adamska

fot. Agata Adamska

SPORT

Z NOTESU KIBICA

9.03 (sobota) – godz. 12, II liga piłki nożnej: Sandecja Nowy Sącz – Pogoń Siedlce (stadion Puszczy Niepołomice); godz. 14: Hutnik – Wisła Puławy
9.03 (sb) – godz. 17.30, ekstraklasa piłki nożnej: Puszcza Niepołomice – Raków Częstochowa (stadion Cracovii)
10.03 (niedziela) – godz. 15, II liga piłki ręcznej mężczyzn – grupa czwarta: Hutnik – Siódemka Mysłowice (hala Suche Stawy)

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Hutnik – Igloopol Dębica 1-1 (1-0): Anthony Ikwuka. Hutnicy plasują się nad strefą spadkową na jedenastym miejscu – 21 pkt i teraz czeka ich spotkanie w Kielcach przeciwko KKP Korona. Prowadzi Legia Warszawa – 40 pkt. **(dan)**

WIEŚCI SPOD SIATKI

Mistrzostwa Polski juniorek młodszych. Siatkarki nowohuckiej Sparty wzięły udział w turnieju 1/8 MP w Krośnie. Wygrały wszystkie spotkania – po 3-0 z LOS Nowy Dwór Mazowiecki, miejscowymi Karpatami i Avią Świdnik – zajmując pierwsze miejsce i wraz z gospodyniami awansowały do ćwierćfinału.
Mistrzostwa Polski juniorów młodszych. Rozegrane została pierwsza faza tych rozgrywek. Sparta/AGH wystąpiła w turnieju w Rzeszowie. Wyniki jej spotkań: Sparta – Czarni Połaniec 3-0, Sparta – Resovia 0-3, Sparta – MKS Kraśnik 3-0. Promocję wywalczyły zespoły Resovii i Sparty. Z kolei siatkarze Hutnika wzięli udział w turnieju w Kielcach: Hutnik – SMS/Wybicki Kielce 3-1, Hutnik – Feniks Leżajsk 0-3, Hutnik – Serbinów Biała Podlaska 3-0. Awans do1/4 MP uzyskali gospodarze i Feniks – przesądził o tym ostatni mecz przegrany przez Feniksa 0-3 – a trzeci był Hutnik, który miał tyle samo punktów co konkurenci, ale miał gorszy bilans małych. Zabrakło mu seta.
II Liga Małopolska mężczyzn – grupa finałowa. Sparta/AGH – Dalin Myślenice 1-3 (25-22, 12-25, 22-25, 21-25), LKS Bobowa – Hutnik II 0-3 (22-25, 17-25, 24-26). Prowadzi Hutnik – 20 pkt, 3. Sparta – 14 pkt.

(dan)

NIE DALI ODSKOCZYĆ RYWALOWI

POGOŃ SIEDLCE – HUTNIK 1-1 (0-0)
1-0 – Walczak (48), 1-1 – Rakels (76. rzut karny).
HUTNIK: Frątczak – Chmiel (62. M. Głogowski), Tarasovs, Hoyo-Kowalski, Marcinkowski (82. Jania) – Lelek (39. Kieliś), Drąg, Świątek (62 Zawadzki), Urbańczyk, Rakels – Wróbel.
Sędziował Arkadiusz Nestorowicz z Białej Podlaskiej. Żółte kartki: Dzięcioł, Szuprytowski, Derlatka, Hrnciar, Bujalski – Hoyo-Kowalski, Drąg. Widzów: 811.

Hutnicy rozegrali na Mazowszu o wiele lepsze spotkanie niż tydzień wcześniej na swoim stadionie z GKS Jastrzębie, ale ten remis trzeba bardziej cenić. Przyszło im bowiem zmierzyć się z konkurentem wyprzedzającym ich w tabeli o miejsce i nie kryjącym swoich zamiarów – również głośno podkreślającym, że chce awansować do I ligi. Ten wynik sprawił, że nie odskoczył piłkarzom z Nowej Huty, którzy nie bali się atakować, dążąc do rozstrzygnięcia na swoją korzyść. Jednak tuż pod przeciwną bramką brakowało im skuteczności – najbliżej trafienia przed przerwą był Daniel Hoyo-Kowalski – a na dodatek stracili kontuzjowanego Krystiana Lelka.
Jakby tego było mało zaraz po zmianie stron stracili bramkę. Próbując wyprowadzić akcję zgubili piłkę, co skończyło się golem dla gospodarzy. Niezrażeni tym szukali okazji do wyrównania. Udało się po faulu na Patryku Kielisiu i karnym Denissa Rakelsa. I choć obie strony dalej dążyły do zadania ciosu dającego wygraną, to już nie były zbyt dokładne.
Na czele tabeli II ligi pozostaje Kotwica Kołobrzeg, która zgromadziła 4 pkt, a Hutnik jest czwarty – 32 pkt. **(dan)**

TEN GOL WART ZAPAMIĘTANIA

ŁKS ŁÓDŹ – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 3-2 (1-2)
0-1 – Zapolnik (29), 1-1 Ramirez (38. rzut karny), 2-1 – Balić (58), 3-1 – Balić (76), 2-3 Zapolnik (90. karny).
PUSZCZA: Zych – Mroziński, Revenco (68. Wojcinowicz), Craciun (78. Majchrzak), Koj (74. Lee) – Bartosz (60. Siemaszko), Stępień, Serafin, Jakuba, Hajda (46. Firlej) – Zapolnik.
Sędziował Karol Arys ze Szczecina . Żółta kartka: Letniowski, Gulejn, Louevau, Tejan – Jakuba. Widzów: 6508.

Jeśli ten mecz będzie w Niepołomicach pamiętany, to dzięki bramce Kamila Zapolnika. Popisał się on przepięknym uderzeniem przewrotką, po długim rogu i piłka odbita od słupka wpadła pod poprzeczką do siatki. Ten gol spodobał się nawet łódzkim kibicom. Oklaskiwali go na równi z sympatykami Puszczy, którzy potem nie mieli powodów do zadowolenia. Tym razem raczej nie szło o poczynania w ataku, ale w obronie. - Mieliśmy wszystko w swoich rękach i w pierwszej połowie wydawało się, że możemy uzyskać korzystny wynik. Wróciliśmy jednak do starych błędów i znowu po strzeleniu bramki cofnęliśmy się, popełniając trampkarskie błędy w defensywie – ocenił trener Tomasz Tułacz. Stało się to wszystko z ostatnim w tabeli zespołem, który do tego dnia wygrał dwa mecze i od połowy sierpnia nie wiedział co to wygrana.
Na czoło ekstraklasy wysforował się Śląsk Wrocław – 45 pkt. Puszcza pozostała w strefie spadkowej, na szesnastym miejscu – 22 pkt. W najbliższych dniach najpierw będzie gościła Raków Częstochowa, a 12 marca dokończenie w Gliwicach meczu z Piastem, przerwanego po 15 minutach przez opady śniegu przy stanie 0-0. **(dan)**

EMOCJI BYŁO NIEWIELE

MOSIR GAMRAT JASŁO – HUTNIK 0-3 (21-25, 21-25, 20-25)
HUTNIK: Karnas, Krzyżak, Laszuk, Ferek, Popardowski, Styrnol – Macheta (libero), Jacak, Samborski, Pękala, Waśko, Pawłowicz.
Innym wynikiem ten mecz nie powinien i nie mógł się skończyć. Gospodarze zajmują ostatnie miejsce, a hutnicy znajdują się najwyżej w czwartej grupy II ligi i uzbierali 54 pkt. Panowali oni na parkiecie od pierwszej zagrywki i choć zbytnio się raczej nie wysilali, to szybko skończyli tą partię. W kolejnej miejscowi ruszyli trochę odważniej i nawet przez moment prowadzili, ale krakowianie raz dwa opanowali sytuację. Dopiero w ostatniej nie zabrakło emocji i długo toczyła się wyrównana walka, ale w końcowym fragmencie Hutnik zdobył sześć piłek, oddając tylko jedną.

AT JASTRZĘBSKI WĘGIEL – SPARTA 3-0 (25-13, 25-19, 25-16)
SPARTA: Chodacki, Skórzyński, Kopeć, Słowik, Pawlak, Sala – Drygała (libero), Słota, Iheanacho.
Młodzi siatkarze Sparty niedawno wygrali z tym zespołem w Jastrzębiu w półfinale mistrzostw Polski juniorów i wydawało się, że tym razem też mogą powalczyć o zwycięstwo. Jednak w rozgrywkach ligowych krakowianom nie wiodło się w starciach ze śląską akademią. – Uznałem, iż mamy tyle punktów, że jesteśmy bezpieczni i dałem pograć rezerwowym. Ten mecz był dla nas też formą przygotowań przed finałem mistrzostw juniorów. Rywale w nim będą mocni, ale mamy pewne szanse – podkreślał trener Adam Fedorek.
Sparta pozostała na dziewiątym miejscu – 20 pkt i mimo tych porażek właściwie jest już zapewniła sobie utrzymanie. **(dan)**

DOBRZE ZACZĘLI, DOBRZE SKOŃCZYLI

AZS AGH II KRAKOW – HUTNIK 29-33 (16-15)
HUTNIK: Pęgielski, Dzięgiel – Wnęk 1, Krawczyk 3, Sobczyk 6, Przała 1, Kondela 2, Gubała 1, Dziedzic, Krzysztof 5, Słowiński 2, Jagielak 3, Maj, Trawnicki 4, Żarnowski 5.
Jesienne derby tych drużyn na Suchych Stawach zakończyły się gładką porażką nowohuckich szczypiornistów i można było mieć obawy, że również rewanż zakończy się ich przegraną. Szczególnie, że polegli w trzech ostatnich meczach. Tymczasem hutnicy dobrze zaczęli ten występ i już w 10 min było 8-3 dla nich, po rzucie Antoniego Sobczyka. I przeważali jeszcze przez jakiś czas, ale na ich trafienie akademicy odpowiadali dwoma i różnica malała. Tak było do 25 min, kiedy to gospodarze objęli prowadzenie 14-13.
Skuteczność piłkarzy ręcznych z Nowej Huty szwankowała jeszcze po przerwie. Celnie wówczas rzucał tylko Bartłomiej Krzysztof, ale to wystarczyło, żeby doprowadził do remisu 18-18. Na szczęście poprawili się wówczas również jego koledzy i po kilku minutach za sprawą Jakuba Krawczyka znowu byli górą (20-19). Na tym jednak nie poprzestali. Ich przewaga bowiem rosła i dziesięć minut przed końcem mieli w zapasie siedem bramek. Rywale na moment jeszcze się obudzili, ale
Liderem czwartej grupy II ligi ciągle jest Vive II Kielce – 36 pkt. Hutnik pomimo trzeciej przegranej z rzędu pozostał na szóstym miejscu – 24 pkt. **(dan)**

ZABRALI FAWORYTOWI PUCHAR

Faworyt turnieju finałowego Pucharu Polski siatkarzy, który rozegrany został w Tauron Arenie Kraków był tylko jeden. Była nim prowadząca w PlusLidze drużyna Jastrzębskiego Węgla, która wystąpiła w poprzednich czterech finałach – łącznie w ośmiu, raz triumfując – które wszystkie przegrała z nieobecną teraz ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle.
Półfinały zdawały się potwierdzać ową opinię. Zespół z Jastrzębia, z nowohucianinem w składzie Tomaszem Fornalem, pokonał 3-0 (25-21, 25-23, 25-18) LUK Lublin, w którym występował kolejny mieszkaniec Nowej Huty, Marcin Komenda. W drugim spotkaniu Warta Zawiercie również wygrała 3-0 (25-18, 26-24, 29-27) z Projektem Warszawa, ale jak widać musiała się pomęczyć.
Nazajutrz doszło więc w finale – w obecności rekordowej ilości widzów w naszym kraju w rozgrywkach klubowych (13 tys.) – do konfrontacji drużyn najwyżej plasujących się w tabeli PlusLigi. Ten mecz nie toczył się jednak tak, jak się spodziewano. To Warta miała więcej do powiedzenia, zwłaszcza, że w zespole ze Śląska zawiodły nasze rodzime gwiazdy. Zawiercianie wygrali 3-1 (25-22, 20-25, 25-21, 25-20), zdobywając puchar po raz pierwszy w historii klubu. **(dan)**

ŻUŻLOWCY ZACHOWUJĄ SPOKÓJ

Wciąż nie wiadomo, jakie zespoły będą występowały w Krajowej Lidze Żużlowej, choć do rozpoczęcia rozgrywek pozostały ledwie trzy tygodnie. W terminarzu ujętych jest siedem drużyn, ale niepewny jest los dwóch.
Spore kłopoty są przed Unią Tarnów, gdyż może wycofać się główny sponsor , co oznacza, iż z rywalizacji wycofają się też „Jaskółki". Inny problem jest z niedawno powstałym Speedway Kraków, który miałby jeździć na nowohuckim torze Wandy. Nie dostał bowiem jeszcze licencji, choć w tym klubie są dobrej myśli.
– *Rzeczywiście, oficjalnie nie otrzymaliśmy jej, ale cały czas przygotowujemy się do udziału w rozgrywkach i spokojnie czekamy. My mamy ruszyć dopiero tydzień po świętach. W miniony weekend byliśmy na spotkaniu wszystkich drużyn tej ligi, a nasi funkcyjni uczestniczyli w szkoleniach* – mówi prezes Mikołaj Frankiewicz.
Na razie trudno wskazać, jak będzie wyglądała kadra zespołu. Związane to jest z losami Unii. Jeśli nie wystartuje, to możliwe, że niektórzy zawodnicy z Mościc mogliby jeździć w krakowskiej ekipie.
Speedway czyni jeszcze inne przygotowania. Otóż w świąteczny poniedziałek, 1 kwietnia (godz. 13), na torze Wandy ma odbyć się turniej o Puchar Prezydenta Krakowa, Jacka Majchrowskiego. Słychać, że pojechać mają znane nazwiska, m.in. Nicki Pedersen, Jacob Thorssell, Kacper Woryna. **(dan)**

10 KORZYŚCI Z PICIA KAWY, O KTÓRYCH MOGLIŚCIE NIE SŁYSZEĆ

Czy wiesz, że filiżanka kawy może zdziałać więcej niż tylko zapewnić ci poranną dawkę energii?

Z badań naukowych wynika, że codzienne, umiarkowane picie tego napoju to wsparcie dla zdrowia.

Mała czarna może pomóc w prewencji wielu chorób cywilizacyjnych, pozwalając cieszyć się życiem. Poznaj te i kilka innych nieoczywistych powodów, dla których warto sięgać po kawę.

1. Kawa może ograniczać ryzyko cukrzycy typu 2.

Wśród osób pijących od 3 do 4 filiżanek kawy dziennie ryzyko zachorowania na cukrzycę typu 2. może zmniejszyć się o około 25 proc. Za ochronne działanie przeciwko cukrzycy odpowiadają zawarte w kawie polifenole, które stymulują produkcję hormonu jelitowego GLP-1 odpowiedzialnego za wydzielanie insuliny po posiłku, a także kofeina, której termogeniczne działanie zostało powiązane w badaniach z redukcją wagi i ilości tkanki tłuszczowej. Jak radzi dr Regina Wierzejska, w prewencji cukrzycy należy unikać dodatków słodzących, które mogą zmniejszać korzystne działanie kawy.

2. Picie kawy może przynieść korzyści dla wątroby

Odkryto, że zawarte w kawie polifenole wykazują działanie ochronne przeciwko niealkoholowemu stłuszczeniu wątroby, co może być kluczowe w kontekście epidemiologii tego schorzenia. Dodatkowo, regularne spożywanie kawy zostało powiązane z mniejszym ryzykiem wystąpienia nowotworów wątroby, nawet u osób z przewlekłymi chorobami tego narządu. Nowe badania wskazują także, że kofeina i polifenole zawarte w kawie mogą pomóc zmniejszyć nasilenie niealkoholowego stłuszczeniowego zapalenia wątroby u osób z cukrzycą typu 2.

3. Kawa może mieć znaczenie w profilaktyce nowotworów

Sięganie po małą czarną może przyczynić się do zmniejszenia ryzyka wystąpienia niektórych nowotworów: raka skóry, błony śluzowej macicy oraz czerniaka złośliwego. Prof. Mirosław Jarosz zwraca uwagę na naukowe okrycie dotyczące wpływu kawy na zmniejszenie ryzyka wystąpienia raka jelita grubego, a u pacjentów będących w trakcie chemioterapii z powodu tego nowotworu – nazmniejszenie śmiertelności nawet o 52 proc.

4. Kawa może sprzyjać dłuższemu życiu

Warto podpatrywać nawyki zdrowotne narodów żyjących najdłużej, włączając przy tym do swojego menu od 3 do 5 filiżanek kawy dziennie. Według danych WHO aktywni fizycznie, stosujący dietę bogatą w warzywa, owoce, tłuszcze roślinne, ale także pijący dużo kawy Hiszpanie, Włosi i Norwegowie znajdują się w pierwszej dziesiątce nacji żyjących najdłużej. Istnieją naukowe dowody na istotny związek między regularnym piciem kawy a niższym ryzykiem śmiertelności z jakiejkolwiek przyczyny. Może się tak dziać m.in. za sprawą bioaktywnych składników kawy.

5. Kawa może poprawiać nastrój

Picie umiarkowanych ilości kofeinowej kawy delikatnie stymuluje układ nerwowy, poprawiając czujność i koncentrację, ale także nastój. Nic dziwnego, że filiżanka małej czarnej to przyjemność dla zmysłów i pretekst do chwili relaksu. Badanie Institute for Scientific Information on Coffee (ISIC) przeprowadzone w czasie lockdownu spowodowanego pandemią Covid-19 dowiodło, że regularne picie kawy może korzystnie wpływać na nastrój i samopoczucie, m.in. skutecznie motywując do aktywności fizycznej i zwiększając wydajność organizmu.

6. Kawa może pomóc poprawić wyniki sportowe

Porcja espresso przed treningiem może zwiększyć siłę, wytrzymałość mięśniową oraz prędkość podczas wykonywania różnych rodzajów ćwiczeń, włączając w to dyscypliny wytrzymałościowe (bieganie, jazda na rowerze, wioślarstwo) i intensywne (piłka nożna, tenis, rugby). Dodatkowo, wypijana w umiarkowanych ilościach kawa może pomóc amatorom sportu w utrzymaniu równowagi płynów w organizmie oraz poprawić nie mniej przydatne w różnych konkurencjach funkcje poznawcze, takie jak koncentracja uwagi, czujność i czas reakcji.

7. Kawa może pomóc w zmniejszeniu liczby wypadków na drodze

O zbawiennym wpływie kawy mogą mówić kierowcy, szczególnie ci „skazani" na prowadzenie pojazdu w nocnych godzinach na długich trasach. Badania wykazały, że filiżanka małej czarnej przed podróżą lub w trakcie postoju może znacząco poprawić jakość jazdy oraz zmniejszyć uczucie senności, nawet jeśli droga jest monotonna. Ponadto, picie kawy może pomóc w zmniejszeniu ryzyka różnych incydentów drogowych, takich jak zderzenia, nietrzymanie się pasa czy nagłe zmiany prędkości, co przekłada się na ogólne bezpieczeństwo na drodze.

8. Kawa może zmniejszać ryzyko nadciśnienia

Na przestrzeni ostatnich lat odkryto istnienie odwrotnej zależności między regularnym spożywaniem kawy a poziomem ciśnienia krwi, sugerując, że kawa może działać ochronnie przeciwko nadciśnieniu, szczególnie u kobiet. Prof. Artur Mamcarz podkreśla, że prawidłowo leczone osoby chorujące na nadciśnienie nie muszą rezygnować z kawy, a wręcz powinny po nią sięgać jako jedną z przyjemności. Korzystne działanie kawy na układ sercowo-naczyniowy był też jednym z powodów umieszczenia jej w oficjalnych zaleceniach żywieniowych dla Polaków, czyli w znowelizowanej Piramidzie Zdrowego Żywienia i Aktywności Fizycznej.

9. Kawa może pomagać w regulacji pracy jelit

Prof. Ewa Stachowska podkreśla, że kawa odgrywa istotną rolę w prawidłowym odżywianiu mikrobioty jelitowej, co może mieć pozytywny wpływ na funkcjonowanie całego układu trawiennego. Ze względu na zawartość błonnika kawa zaliczana jest do grupy prebiotyków, korzystnych dla rozwoju dobrych bakterii jelitowych. Podobnie działają obecne w tym napoju polifenole, wspierające różnorodność i liczebność mikrobioty. Dodatkowo, sięganie po kawę może być wskazane po operacjach brzusznych, przyczyniając się do przywrócenia funkcji jelit, nie wywołując przy tym działań niepożądanych.

10. Kawa może powstrzymać rozwój chorób neurodegeneracyjnych

Pozytywny wpływ kofeiny na funkcje poznawcze, które w starszym wieku mogą być mniej stabilne, może przynosić korzyści osobom powyżej 60. roku życia. W tym okresie życia wzrasta też zapadalność na choroby neurodegeneracyjne, takie jak choroba Alzheimera i Parkinsona. Tymczasem składniki kawy, głównie polifenole i kofeina, mogą zmniejszać ryzyko rozwoju choroby Alzheimera u osób prowadzących zdrowy styl życia nawet o 65 proc. Ponadto, u kobiet regularnie pijących kawę przez wiele lat, rzadziej diagnozuje się chorobę Parkinsona, co sugeruje, że rozpoczęcie picia kawy jeszcze przed emeryturą może być korzystne dla zdrowia.

(red)

ARCHEOLOGIA

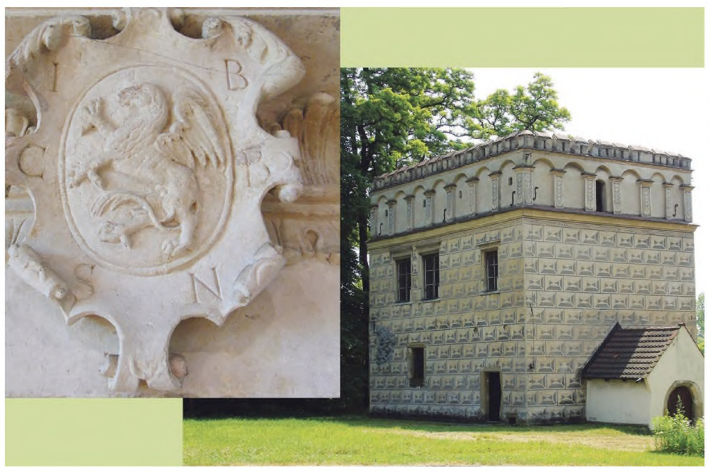

SEKRETY BRANICKIEGO LAMUSA

w ogrodzie dworskim (...) na pochyłości spadającej na południe ku nizinom nadwiślańskim znajduje się tak zw. lamus, murowany piętrowy, dziś używany na skład

Teka Grona Konserwatorów Galicyi Zachodniej. T. 2, 1906

Na obrzeżach Krakowa, około 20 kilometrów na wschód w linii prostej od Wawelu, znajduje się niezwykła budowla, zwana lamusem. Nazwa ta, mająca wprawdzie historyczne konotacje, jest nieadekwatna do pierwotnego przeznaczenia tegoż pięknego obiektu. Okazuje się bowiem, że ów górujący nad otoczeniem budynek, pełnił zupełnie inną funkcję...

Lamus z podkrakowskich Branic to w istocie późnorenesansowy dwór wieżowy. Ufundowany został, z początkiem XVII wieku, przez Jana Branickiego herbu Gryf, starostę niepołomickiego, kasztelana bieckiego i żarnowskiego.

Przede wszystkim, wzniesiony w obrębie dóbr rodowych Branickiego obiekt, łączył funkcje mieszkalne, obronne i reprezentacyjne, jako swoista symbioza podstawowych elementów zaimków. W istocie rezydencja ta, dominująca nad całą okolicą, była wymownym symbolem statusu społecznego jej właściciela i pełnionej przezeń władzy. Ponadto posiadanie siedziby w niewielkiej, bo wynoszącej zaledwie kilkanaście kilometrów od królewskiego miasta odległości, podkreślała prestiż fundatora i wiążące się z nim uprawnienia. Bliskość ta, szczególnie w minionych wiekach, miała niebagatelne znaczenie dla przedstawicieli rodziny Branickich, którzy często bywali na wawelskim dworze uczestnicząc w zgromadzeniach szlachty i wszelkich uroczystościach.

Późnorenesansowa murowana rezydencja Jana Branickiego gościła wiele znamienitości, a bywał w niej nawet sam monarcha Zygmunt III Waza. Fakt ów nie powinien nikogo dziwić, wszakże właściciel, będący dworzaninem królewskim, posiadał rozległe znajomości.

Do prac kamieniarsko-rzeźbiarskich, związanych z budową dworu wieżowego w Branicach, zaangażowano utalentowanego i znanego florenckiego artystę Santi Gucciego. Włoski rzeźbiarz pracujący na zlecenie dworu oraz zamożnych mocodawców, najprawdopodobniej wykonał projekt obiektu wraz ze zdobiącymi go detalami. Do dziś, we wnętrzu budowli, na jej piętrze, zachował się kunsztowny kominek i portal drzwiowy wykonany z piaskowca pińczowskiego. Owe zabytki sztuki rzeźbiarskiej, choć są łączone z kręgiem Santi Gucciego, zostały wykonane po śmierci florenckiego mistrza, przez jego krakowski warsztat.

Kominek i portal drzwiowy to elementy, dzięki którym dwór wieżowy zyskał reprezentacyjny charakter. Zostały ozdobione, odnoszącym się do rodu Branickich, gryfem. Zawierają również, wycięte wokół tarcz herbowych, inicjały. Co znamienne to na ich podstawie można w przybliżeniu określić datę powstania budynku. Mianowicie na zwieńczeniu kominka, dookoła rozbudowanego kartuszu z dwoma klejnotami i czteropolowym herbem, rozmieszczono inicjały I.D.R.B.C.Z.C.N. Odnoszą się one do Jana Branickiego i należy je odczytać jako: Jan De Ruszcza Branicki Castelanus Zarnoviensis Capitaneus Niepolomicensis. Wymienione w ten sposób urzędy, pełnione przez Jana, wskazują na lata miedzy 1600 a 1603 rokiem. Gdy się jednak przyjrzy obramowaniu drzwi na piętrze, na umieszczonym tu herbie Gryf znajduje się inna sekwencja liter – I.B.C.B.S.N. czyli Jan Branicki Castelanus Biecensis, Capitaneus Niepolomicensis. Zmiana dotyczy kasztelanii bieckiej, nieujętej nad herbem z kominka. W 1603 w roku Branicki bowiem zastąpił kasztelanię żarnowską kasztelanią biecką. Na tej podstawie można wysnuć następujący wniosek – portal musiał powstać później niż kominek. Zastanawiające jest również nietypowe umiejscowienie portalu wewnątrz, a nie na zewnątrz sali. To skłania do przypuszczeń, że dwór w Branicach przebudowywano stopniowo.

Dwór wieżowy w Branicach zdobiony jest także z zewnątrz. Jego ściany pokrywa sgraffitowe boniowanie, które imituje kamienny mur. Tego typu geometryczny wzór stwarza wrażenie architektonicznej iluzji, optycznie „wzmacniającej" bryłę budowli.

Lamus skrywa jeszcze jeden sekret – otóż w jednej z arkad w attyce południowej została przedstawiona tajemnicza postać. Jest nią zarys mężczyzny trzymającego w dłoni kulę. Interpretacje dotyczące symboliki owego wyobrażenia mogą być różne, zależności od indywidualnych skojarzeń. Dominuje przekonanie, iż postać ta symbolizuje czarodzieja, alchemika bądź astronoma. Nie wiadomo w jakim celu została zamieszczona na murach. Być może detal ten stanowi dowód ufności w magię, zjawiska nadprzyrodzone i przesądy, tak bardzo rozpowszechnione w dawnej Rzeczypospolitej. Wytłumaczenie może być bardziej prozaiczne i wiązać się z postrzeganiem astronomii jako dziedziny badającej naturę obiektów niebieskich. Jakkolwiek by nie było zagadkową postać, utrwaloną na ścianie branickiego dworu, spowija aura tajemniczości.

Anna Kolasa
Fot. Małgorzata Byrska-Fudali, Irena Wójcik.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Dwóch braci zatrzymanych za serię kradzieży w sklepach monopolowych na terenie Nowej Huty

Krakowscy policjanci ustalili tożsamość dwóch sprawców kradzieży w sklepach monopolowych, do których dochodziło od stycznia na terenie Nowej Huty. Okazało się, że złodziejskim duetem są dwaj bracia. Teraz obaj odpowiedzą za swoje zachowanie przed sądem. Kilka dni temu, pracownicy jednego ze sklepów monopolowych na terenie Nowej Huty odkryli, że z półek zniknął alkohol o łącznej wartości około 2 tysięcy złotych. Monitoring sklepowy ujawnił, że za kradzieżą stoi dwóch mężczyzn, którzy wielokrotnie odwiedzali sklep kradnąc towar znajdujący się na półkach. Po złożonym zawiadomieniu o kradzieży, do akcji wkroczyli kryminalni z Komisariatu Policji VII w Krakowie. Na zabezpieczonych nagraniach ujawnili, że sprawcy za każdym razem działali w ten sam sposób. Jeden zagadywał pracownika sklepu, podczas gdy drugi dokonywał kradzieży artykułów. Następnie obaj mężczyźni wybiegali ze sklepu nie płacąc. W trakcie jednej z kradzieży doszło też do uszkodzenia wyposażenia sklepu. Sprawcy nie spodziewali się, że ich działania są rejestrowane. Nagranie z monitoringu okazało się kluczowe dla identyfikacji i zatrzymania ich przez policję. 27 lutego br. kryminalni z Komisariatu VII na jednym z nowohuckich osiedli zatrzymali 20-latka podejrzewanego o sklepowe kradzieże. Drugi z braci, 22-latek został zatrzymany tego samego dnia na innym nowohuckim osiedlu. Bracia przyznali się do dokonania kradzieży. Łączna wartość strat z tytułu kradzieży wyniosła blisko 1700 zł, natomiast zniszczone wyposażenie lokalu handlowego właściciel wycenił na kwotę 1500 zł. W toku prowadzonych czynności policjanci ustalili, że starszy z braci w lutym br. dokonał również kradzieży 136 paczek papierosów różnych marek w innym sklepie, czym spowodował straty na kwotę około 3 tysięcy złotych. Obaj usłyszeli zarzuty kradzieży, a 22-latek dodatkowo zarzut uszkodzenia mienia. Zarówno za kradzież, jak i zniszczenie mienia kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

Handlarz nielegalnych eksponatów zwierząt egzotycznych w rękach policji

Trofea zwierząt i podrobioną dokumentację zabezpieczyli policjanci z krakowskiej komendy miejskiej zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej. Funkcjonariusze na targach zwierząt egzotycznych ujawnili proceder handlu okazami objętymi ochroną gatunków chronionych. Jeden z wystawców został zatrzymany. Teraz policjanci sprawdzają, czy okazy objęte są Konwencją Waszyngtońską CITES. 25 lutego br. funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Krakowie wspólnie z policjantami Komisariatu Policji VIII w Krakowie udali się w rejon Czyżyn, gdzie odbywały się targi zwierząt egzotycznych, na których mogło dochodzić do nielegalnego handlu zwierzętami objętymi konwencją waszyngtońską „CITES". Jak ustalili funkcjonariusze, jeden ze sprzedawców oferuje tusze i trofea zwierząt łownych w postaci czaszek zwierzęcych, a także spreparowanych skór i szkieletów węży bez dokumentów legalizacyjnych. W trakcie wykonywania działań związanych z oceną dobrostanu zwierząt obecny na miejscu biegły z zakresu weterynarii i lekarz Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej wskazali na jednym ze stoisk eksponaty budzące wątpliwości. Policjanci wylegitymowali właściciela stoiska i sprawdzili przedstawione przez niego dokumenty, które według wstępnej opinii biegłego z zakresu weterynarii nie były autentyczne. Mężczyzna na swoim stoisku posiadał m.in. tusze i trofea zwierząt łownych w postaci czaszek zwierzęcych oraz spreparowane skóry i szkielety węży. W związku z oceną stanu faktycznego oraz podejrzeniem popełnienia przestępstw 34-letni wrocławianin - właściciel stoiska został zatrzymany. W toku dalszych czynności policjanci przeszukali miejsca zamieszkania zatrzymanego mężczyzny, w wyniku których ujawnili i zabezpieczyli m.in.: łapę ptaka drapieżnego jastrzębia, łapy papugi ary, płód węża boa, a także truchła i czaszki innych egzotycznych zwierząt. Zabezpieczone zostały także żywe okazy, dwa węże pytony i jaszczurki gekon toke, które zostały przekazane biegłemu lekarzowi weterynarii. Po wydaniu opinii biegłego 34-latek może usłyszeć zarzut podrabiania dokumentów, zarzut z Ustawy o ochronie przyrody oraz zarzuty z Ustawy Prawo Łowieckie dotyczący nielegalnego posiadania trofeów zwierząt. Mężczyźnie może grozić do 5 lat pozbawienia wolności.

(mp)

NA STRAŻY MIASTA

- Tuż przed dwudziestą dyżurny skierował strażników na przystanek MPK. Według przekazu świadka miał tam leżeć głuchoniemy mężczyzna z laską, który może potrzebować pomocy. Funkcjonariusze zastali mężczyznę w podeszłym wieku, pod lekkim wpływem alkoholu. Siedział na ławce w towarzystwie dwóch osób. Strażnicy, mimo problemów komunikacyjnych ustalili jego miejsce zamieszkania, pomogli mu dojść do radiowozu, a następnie przewieźli go do domu. Okazało się, że małżonka również jest osobą głuchoniemą, a w związku z tym, nim przekazali pod jej opiekę męża, musieli pisemnie wyjaśnić jej powód swojej wizyty.

- Do patrolujących strażników podszedł mężczyzna i poinformował ich, że właśnie widział kogoś z bronią w ręce. Gdy dotarli funkcjonariusze, opisany mężczyzna w towarzystwie kolegi zaczął się oddalać. Wówczas wydali mu polecenie, aby się zatrzymał. Co prawda nie ujawnili przy nim żadnych niebezpiecznych przedmiotów, a mimo to, dzięki pomocy świadków „broń" się odnalazła – w pobliskim koszu na śmieci. Była to replika pistoletu na metalowe kulki zasilana sprężonym dwutlenkiem węgla. Całość sprawy została przekazana policji.

- W związku ze startem nowego sezonu grzewczego strażnicy miejscy rozpoczęli kontrole przestrzegania przepisów uchwały antysmogowej obowiązującej od czterech lat w Krakowie. Z przeprowadzonych analiz jasno wynika, że liczba zgłoszeń wpływających do dyżurnych straży miejskiej z roku na rok maleje, a do tego zdecydowana większość z nich dotyczy posesji i nieruchomości znajdujących się na terenie gmin ościennych. Kontrole przestrzegania uchwały antysmogowej. Zakaz stosowania paliw stałych w Krakowie został wprowadzony uchwałą Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 15 stycznia 2016 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze Gminy Miejskiej Kraków ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw. Od 1 września 2019 roku w instalacjach grzewczych dopuszczone jest stosowanie wyłącznie paliw gazowych tj. gazu ziemnego wysokometanowego, zaazotowanego lub lekkiego oleju opałowego. Wobec osób ignorujących przepisy uchwały antysmogowej mogą zostać wyciągnięte konsekwencje wynikające z przepisów prawa (pouczenie, mandat karny od 20 zł do 500 zł lub skierowanie wniosku o ukaranie do sądu – grzywna do 5 tysięcy złotych). Każdy ujawniony przypadek spalania paliw stałych jest rozpatrywany indywidualnie, a decyzje o sankcjach strażnicy podejmują w oparciu m.in. o aspekty: socjalne, formalno-prawne, techniczne. Nieprawidłowości dotyczące spalania zakazanych paliw stałych lub odpadów należy zgłaszać dzwoniąc bezpośrednio pod bezpłatny nr interwencyjny 986. **(mp)**

INFORMATOR NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- **Szpital Rydygiera**, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- **NZOZ OPC**, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- **Apteka Gemini** - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- **Apteka DOZ**, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNA I ZDROWIE

- **Gabinet kardiologiczny**, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- **Kompleksowe leczenie stomatologiczne**: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.–pt. 9.00–19.00. www.bjb.net.pl
- **Pracownia USG** – lek. med. B. Stępień – os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00–16.00 oraz środa i piątek 9.00–12.00.
- **Naprawa protez** zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- **Telewizor, anteny**: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- **Usługi szklarskie, oprawa obrazów**, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- **Przechowalnia rowerów i opon** (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- **Salon fryzjerski „Dorota"** (damski, męski, dzieci).Pl. Targowy „Piast", paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- **Zakład pieczątkarsko-grawerski**, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- **Rowery** – sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar", plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- **Montaż anten**, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- **Arkadom – najskuteczniejsze biuro nieruchomości.** Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- **Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe** – pełny zakres – ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- **Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górska.** Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- **Wyroby złote i srebrne.** Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- **Firma Autokomputer, Janina Walasek.** Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.–pt. 8.00–18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.
- **Automyjnia i studio detailingu „Splasz".** Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- **Złomowanie samochodów**, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWIACIARNIE

- Kwiaciarnia „KALINA", os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8–19, w soboty 8–17, w niedziele 9–15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwiaciarnia „Cupido", Czynna: pon.–sob. 6.00–19.00, niedziela 9.00–16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.
RTV – telewizory – anteny – serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.
TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA

OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II
UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW
Do wynajęcia lokale handlowe – tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

WWW.PUK.KRAKOW.PL
DYŻUR CAŁODOBOWY
RÓWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
tel. 12/411-45-02, 12/411-45-04
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej" Paulo Coelho
ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24
www.cordia.com.pl
os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO – CAŁODOBOWO

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu"

(al. Jana Pawła II 232 – NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

KRZYŻÓWKA #10

POZIOMO: 6. wirnik utrzymuje go w powietrzu, 9. nadaje się tylko na złom, 10. rysunek na skórze, 12. oświęcimski święty, 13. ród Bony, królowej Polski, 14. hultaj i gagatek, 18. kontakt, 19. szyje futra, 20. działanie sabotażowe, 22. udział autora w zyskach wydanej książki, 25. czterokołowy, zamknięty powóz, 29. białogłowa wzięta do niewoli, 30. nowo obrany na wysoki urząd, 31. najniższy stopień w hierarchii kościelnej, 32. grecki filozof, przedstawiciel hellenizmu, 33. wstępne rozeznanie.

PIONOWO: 1. odmiana jabłoni, 2. łagodne zagłębienie terenu, 3. mitologiczny założyciel Rzymu, 4. frachtowiec lub kontenerowiec, 5. kruszący materiał wybuchowy, 7. niewielkie naczynie w kształcie miseczki, 8. hinduski propagator pacyfizmu jako środka walki politycznej, 11. natarcie dużych sił wojska, 15. fajans lub glazura, 16. papiery wartościowe, 17. byk, 21. żałobny utwór liryczny, 23. węgierski autobus, 24. japońska sztuka układania kwiatów, 26. stolica kraju nad Bosforem, 27. mityczny ptak odradzający się z popiołów, 28. niewierzący, bezbożnik, 29. powstaje po zagojeniu się rany.

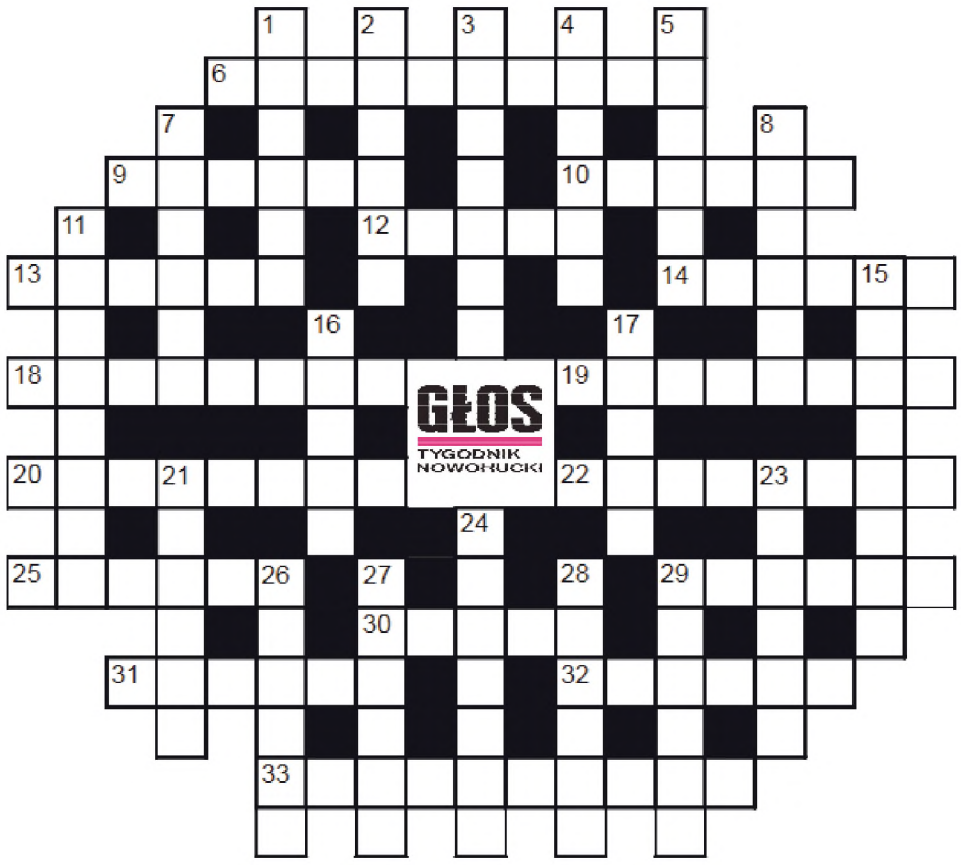

Rozwiązanie krzyżówki nr 8:

POZIOMO: 5. adamaszek, 8. zaułek, 9. unikat, 12. bielak, 13. oktant, 14. wyrwa, 15. jaskra, 17. absurd, 19. strateg, 20. Stylowa, 23. torsje, 25. hazard, 27. atest, 28. fiasko, 30. erotyk, 31. lampas, 32. spisek, 33. Asklepios.

PIONOWO: 1. odwłok, 2. smakołyk, 3. oszustwo, 4. żeliwo, 6. maślak, 7. kaktus, 10. mizantropia, 11. introwertyk, 16. rataj, 18. bryła, 21. antresola, 22. Missisipi, 24. sąsiad, 26. ziomek, 29. odpust, 30. epizod.

PRAWNIK RADZI

Kto po mnie odziedziczy?

Jestem z żoną właścicielem mieszkania własnościowego. Żona zmarła 3 lata temu, ale dalej figuruje ze mną w księdze wieczystej nieruchomości. Dzieci nie mamy, a rodzice już nie żyją. Żona testamentu nie spisała. Mam 80 lat i sam mieszkam w tym mieszkaniu – czy po jej śmierci ja jestem jego właścicielem? Żona ma jednego brata, a ja troje rodzeństwa. Ja testamentu nie zrobię. Kto po mnie odziedziczy to mieszkanie?

Skoro żona nie sporządziła testamentu, a mieszkanie było własnością Pana i żony, to z chwilą jej śmierci ustała małżeńska wspólność majątkowa i w skład spadku po niej wszedł udział we własności lokalu wynoszący 1/ 2. W opisanej sytuacji po żonie dziedziczy Pan i jej brat — każdy po połowie. Jest tak, gdyż na podstawie art. 932 par. 1 Kodeksu cywilnego w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice (których udział wynosi 1/ 4 całości spadku dla każdego z nich), przy czym (z art. 932 par. k.c.) jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, to udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych. Skoro oboje rodzice żony nie żyją, to ich udziały przypadają jej rodzeństwu - w tym wypadku jedynemu bratu. W konsekwencji powyższego, we własności mieszkania (jako całości) ma Pan udział wynoszący 3/ 4 (własna połowa + połowa z połowy żony), a brat żony 1/ 4. Jeśli nie sporządzi Pan testamentu, to w opisanej sytuacji dziedziczyć po Panu będzie tylko Pana rodzeństwo w częściach równych. Jeżeli którekolwiek z Pana rodzeństwa nie dożyje otwarcia spadku po Panu (czyli chwili Pana śmierci), a pozostawi zstępnych, to udział spadkowy, który by przypadał takiemu rodzeństwu, przypadnie jego zstępnym (a więc np. dzieciom), co wynika z art. 932 par. 5 k.c. **(sp)**

NOWOHUCKA KRONIKA FILMOWA

„Bunt w systemie ", „Pani doktor z Żeromskiego"

780 wydanie Nowohuckiej Kroniki Filmowej rozpocznie relacja z wernisażu wystawy „Bunt w systemie. Muzyczne przestrzenie wolności 1945–89". W Muzeum Nowej Huty, oddział Muzeum Krakowa, otwarto niezwykłą wystawę będącą swoistą podróżą w czasie i przestrzeni śladem antysystemowej muzyki okresu PRL-u! Od rock'n'rolla po reggae, od bikiniarzy po punkowców, od Melomanów po T.Love, Alternative i Praffdatę, od Krakowa po Wybrzeże, od półjawnych jazzowych jam sessions, po hałaśliwy festiwal w Jarocinie. Opowieść o muzyce została poprowadzona wśród plakatów koncertowych, nagrań, zdjęć, zinów czy instrumentów. Poza oglądaniem i słuchaniem na zwiedzających czeka strefa tańca, a wszystkie te atrakcje zostały zaprezentowane w otoczeniu znakomitych dzieł sztuki czołowych polskich artystów.

Kuratorem wystawy jest historyk Muzeum Nowej Huty Zbigniew Semik.

Kolejny felieton Kroniki poświęcony będzie Jadwidze Miklaszewskiej, która jako lekarz pod koniec roku 1953 wysłana została do Nowej Huty, do powstającego Szpitala im. Żeromskiego. Pełniąc funkcję zastępcy dyrektora ds. medycznych objęła stanowisko ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych nowowybudowanej placówki. Była pionierem i organizatorem tej jednostki. Dzięki ofiarnemu zaangażowaniu w swoją pracę szybko zjednała sobie zaufanie i szacunek chorych. Trudy swojej pracy lekarskiej dokumentowała w formie opowiadań, które wydane zostały w zbiorze pt. „Po omacku". Jest tam i historia, jak „z Dzikiego Zachodu", kiedy jeden z pacjentów wymachując nożem, próbował wymusić zwolnienie lekarskie, a Pani Jadwiga blefując, że ma broń wyprosiła natręta.

O nieżyjącej już Jadwidze Miklaszewskiej w Kronice opowie jej syn Krzysztof Miklaszewski. Felieton zilustrowany zostanie unikatowymi fotografiami archiwalnymi.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

TRAKTORY NA ULICE

Protesty rolników nasilają się w całej Europie, ale w Polsce stają się coraz groźniejsze dla obecnego rządu. Walka toczy się o dwie sprawy: po pierwsze zablokowanie z Ukrainy transportów przede wszystkim taniego zboża, ale także innych produktów żywnościowych, m.in. owoców i miodu, a po drugie ograniczenie niszczących rolnictwo przepisów Unii Europejskiej, czyli tzw. zielonego ładu. Rząd jest bezradny, bo Tusk za pomoc w zdobyciu władzy musi odwdzięczyć się Unii, a Bruksela nie zamierza przejmować się polskimi rolnikami. Rygorystyczne normy, które wprowadza Unia mają doprowadzić do likwidacji rolnictwa i zastąpić go eksportem taniej żywności m.in. z Ukrainy i Rosji (Włochy czy Hiszpania nadal sprowadzają rosyjskie zboże na pasze), ale także z Ameryki Południowej. Czemu rolnicy przeszkadzają politykom i biurokrato Unii? Bo zwykle mają poglądy bardziej konserwatywne, są przywiązani do swojej ziemi, często także do wiary, zachowują tradycyjne rodziny i nie popierają obyczajowej rewolucji, a wszystko to sprawia, że przeważnie głosują na prawicę. Dlatego lewicowo-liberalne rządy chcą się ich pozbyć, a w zamian sprowadzić imigrantów z Afryki i Azji, którzy po otrzymaniu praw obywatelskich w większości głosują na partie lewicy.

W Polsce masowego napływu obcych kulturowo imigrantów na szczęście jeszcze nie ma, chociaż Tusk zgodzi się na ich przyjęcie. Jest za to tania i złej jakości żywność z Ukrainy, a w perspektywie są także ideologiczne pomysły, które Unia szykuje na zgubę tradycyjnej Europy. W rolnictwie ma obowiązywać radykalne ograniczenie stosowania sztucznych nawozów, czy obowiązkowe ugorowanie części uprawnej ziemi. Można by się z tym zgodzić, gdyby nie fakt, że kraje z których sprowadza się żywność (Rosja, Chiny, Brazylia, Argentyna) takich ograniczeń nie stosują.

Rolnicy blokują drogi, a przyłączają się do nich leśnicy (bo Unia chce położyć łapę na lasach), myśliwi (z tego samego powodu), pszczelarze (bo importerzy miodu nie przejmują się jego złą jakością), a nawet transportowcy (bo blokady granic odbierają im pracę). Ale protesty dotyczą też mieszkańców miast, którzy w większości z nimi sympatyzują. Nie jest to tylko problem taniego tzw. technicznego zboża, które zalewa rynek i nie wiemy, czy w części nie trafia do mąki i do naszego chleba. Ale Unia także dla mieszkańców miast szykuje rozmaite „klimatyczne" obostrzenia. Nie tylko zakaże nam używać starych samochodów, a potem także nowych, o ile nie są elektryczne (kogo to obchodzi, że są drogie, skoro ich producenci już zacierają ręce), ale także zmusi nas do kosztownych remontów naszych domów, w tym także mieszkalnych bloków. Warunki, które będą musiały spełniać, czyli zużywać mniej ciepła, wody, energii elektrycznej itd., sprawią, że mieszkania będą jeszcze droższe, a znacząco wzrosną także miesięczne opłaty. Wydarzy się to już za kilka lat, a może jeszcze szybciej, bo tym, którzy na tym zarabiają, już trzęsą się ręce w nadziei na nowe i wielkie zyski.

Rząd Tuska i w tej sprawie nie ma nic do powiedzenia, bo musi słuchać poleceń swoich mocodawców. A kiedy już Unia zakaże nam jeść mięso, latać samolotami czy ogrzewać mieszkania, przyjdzie czas na likwidację „miejscowej gwary", czyli języka polskiego, do czego szykuje się „ministra" od edukacji, wprowadzając radykalne ograniczenia w nauczaniu historii i polskiej literatury. Produkcja półanalfabetów ma sprzyjać planom przekształcania Unii Europejskiej w jedno superpaństwo, w którym Warszawa nie będzie miała nic do powiedzenia. A na razie rząd chce przeczekać protesty rolników, licząc na to, że wiosną zajmą się pracą na polach i przestaną przyjeżdżać na protesty.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

600 MILIARDÓW ZŁOTYCH OD UNII EUROPEJSKIEJ

Po latach tragicznej polityki Prawa i Sprawiedliwości w sprawie pozyskiwania funduszy z Unii Europejskiej wreszcie Polska dostaje należne nam miliardy euro. Dzieje się to dzięki nowemu rządowi, który odbudowuje zaufanie struktur międzynarodowych do których należy Polska.

Jesteśmy członkiem Unii Europejskiej od 2004 roku i jak do tej pory podpisywaliśmy traktaty w niej obowiązujące. Dokonał tego nawet sam prezydent Lech Kaczyński w Lizbonie. Niestety jego brat Jarosław za nic ma traktaty europejskie. Dla niego liczy się tylko władza realna w kraju tym którym próbował zawłaszczyć w ostatnich latach. Na szczęście obywatele naszego kraju połapali się w jaką pułapkę wpadają i w wyborach 15 października powiedzieli NIE. Nie chcemy kraju zawłaszczonego przez jedną partię polityczną i opanowanego przez oligarchię finansową wywodząca się z tej partii.

Nie jest łatwo naprawić świadomą polityką poprzedników zmierzająca do zniszczenia niezależnego sadownictwa i podporządkowania politykom wymiaru sprawiedliwości. Minister Sprawiedliwości w rządzie Zjednoczonej Prawicy podporządkował sobie Prokuraturę i daleko zaawansował zniszczenie niezależnych sądów. Próbował zniszczyć podstawową zasadę państwa demokratycznego trójpodziału władz wywodzącą się od Monteskiusza, podporządkowując władzy małych polityków cały wymiar sprawiedliwości, nazywając sędziów kastą. A co się teraz okazuje po zmianie władzy, że kastą byli politycy Zjednoczonej Prawicy, którzy rabowali nasz kraj w biały dzień, a „swój" wymiar sprawiedliwości miał ich chronić przed odpowiedzialnością. Na szczęście się to skończyło i teraz dzięki Komisjom Sejmowym dowiemy się brutalnej prawdy i mam nadzieję rozliczamy drani którzy nas rabowali.

Najważniejsze, że już dzisiaj Polska pod nowymi władzami dokonuje reform i ma plan odbudowy niezależnego wymiaru sprawiedliwości. Zostało to zauważone przez władze Unii Europejskiej, która co prawda na kredyt podjęła decyzję o przekazaniu pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy i Funduszu Spójności. Polska osiągnęła pierwsze 38 kamieni milowych i celów z KPO podejmując ważne reformy. Dzięki temu odblokowano nam 59,8 mld euro z KPO i wreszcie umożliwiono dostęp do 76,5 mld euro z Funduszu Spójności zablokowanego przez PiS 3 lata temu. W sumie uzyskaliśmy dostęp do 137 mld euro, czyli prawie 600 mld złotych, co jest dla Polski ogromną kwotą mającą istotny wpływ na dalszy rozwój naszego kraju. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że te pieniądze nam się należą jako członkowi Unii Europejskiej, który ponosił regularnie wszystkie obowiązki związane z członkostwem. Tylko poprzedni rząd próbował to zablokować przedkładając własne interesy nad dobro rodaków.

Na szczęście nowy polski rząd wybrany przez większość Polaków uzyskał zaufanie Unii Europejskiej i stoimy przed szansą szybkiego rozwoju. Mam nadzieję, że docenią to Polacy w najbliższym czasie podczas wyborów samorządowych i deputowanych do Unii Europejskiej dokonując odpowiedniego wyboru. Stoimy przed olbrzymim zadaniem obrony demokracji i samorządnego wolnego świata.

ZAPISKI JAKUBA KLENIA

NA RYBY PO ZIMOWEJ PRZERWIE

Wielu wędkarzy, po zimowej przerwie w marcu zaczyna nowy wędkarski sezon. I jest w tym sens, bo po zimie właśnie w marcu rybom zaczyna powracać apetyt. Aktywnie zaczynają żerować: płoć, okoń, jaź, krąp, leszcz, kleń, jelec... A z uwagi na stosunkowo jeszcze niską temperaturę wody, marzec to także niezły miesiąc, by zapolować na miętusa, o czym pisałem w ubiegłym tygodniu.

Wczesną wiosną nie ma sensu wstawanie przed świtem, by nad wodą znaleźć się przed wschodem słońca. Teraz najlepsze brania bywają w godzinach południowych. Chociaż przyzwoite brania bywają również w godzinach porannych i wieczornych. A najlepsze miejsca, w których można spodziewać się ryby, to strefa przybrzeżna rzek i rzeczek, starorzecza oraz łachy, w których woda ociepla się najwcześniej.

Rybami marca wydają się być jazie i klenie. Tych pierwszych szukamy w spokojniejszych miejscach, na pograniczu głównego nurtu, na głębokości około dwóch do czterech metrów – chociaż wczesną wiosną można trafić na stadko tej ryby także i na płytszych wodach. W charakterze przynęty sprawdzają się ochotki lub małe czerwone robaki. Jazie bywają łowione najczęściej na przepływankę lub przystawkę.

Klenie z kolei łowione bywają lekką żywcówką (na przykład z małą uklejką na haczyku), na gruntówkę i na przepływankę. Zestaw prowadzimy jak najdalej od stanowiska wędkarza. Oprócz wspomnianego żywczyka w charakterze przynęty sprawdzają się czerwone robaki i pęczki ochotek, ale kleń skusi się także na bułkę czy małego filecika ze świeżej rybki.

Jeśli chodzi z kolei o płocie, to przed ich tarłem nie ma co liczyć na ich obfity połów w jednym łowisku. Lepiej łowić tę rybę „na macanego". W charakterze przynęty możemy użyć czerwone lub białe robaki. I dobrze jest też płocie zanęcić. Nęcimy je niewielkimi garstkami treściwej zanęty z dodatkiem suszonej krwi lub suszonych dafni.

Oczywiście nie ma sensu nastawianie się w marcu na jakieś rekordy – zarówno ilościowe jak i wielkościowe. Ale marcowa wyprawa nad wodę może przynieść za to wiele innych gratyfikacji. Zapach budzącej się do życia po zimie przyrody, zapach pojawiających się pierwszych traw, zapach budzących się do życia po zimie krzewów i drzew, zapach zwykłej ziemi – to wszystko sprawia, że taka wyprawa na długo pozostanie w naszej pamięci.

ZA KIEROWNICĄ. FELIETON WOJCIECHA MACHNICKIEGO

NIEWIASTY I CHŁOPY

W polskiej tradycji kulturowej Dzień Kobiet i Dzień Chłopa sąsiadują ze sobą. Dzień kobietom poświęcony wywodzi się z rzymskich Matronaliów, obchodzonych w pierwszym tygodniu marca, kiedy to Rzymianie dawali Rzymiankom drobne prezenty i spełniali ich zachcianki. Ale współczesny Dzień Kobiet (8 marca) ustanowiony został przez Socjalistyczną Partię Ameryki (taka też była) i zawsze był obchodzony pod hasłem równouprawnienia pań i panów. Natomiast za Dzień Chłopa uznaje się kościelne święto (początkowo 9, obecnie 10 marca) Czterdziestu Męczenników z Sebesty, miasta położonego w Armenii. Byli oni rzymskimi chrześcijańskimi żołnierzami, którzy nie chcieli się wyrzec swej wiary, za co skazani zostali na ukamienowanie, a kiedy to się nie powiodło wystawiono ich nagich na mróz i po śmierci spalono. Z tym świętem wiąże się stare ludowe polskie porzekadło: „Czterdziestu Męczenników jakich 40 dni po nich takich". Czyli jaka pogoda w tym dniu, taka przez kolejnych dni czterdzieści.

Ale powróćmy do motoryzacji. Powszechnie sądzi się, że kobiety prowadzą pojazdy silnikowe oraz te poruszane siłą mięśni osoby jadącej takim pojazdem (jak brzmi kodeksowa definicja roweru) lepiej niż mężczyźni. Ale to mniemanie błędne. Wystarczy spojrzeć na ulice Krakowa. Kiedy na ulicach korki w - łagodne w innych sytuacjach - panie wstępuje duch tygrysicy, żądającej praw jej należnych, ale i nienależnych. Dzięki temu widziałem kiedyś na ul. Reymonta czołowe(!) zderzenie dwóch rowerzystek. Jedna jechała zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, zaś druga widocznie sposobiła się do rozpoczęcia studiów w Oxfordzie lub Cambridge w Zjednoczonym Królestwie i poruszała się zgodnie z prawem obowiązującym w Wielkiej Brytanii. Oczywiście nie obyło się bez słownej utarczki, która z pań ma rację. Panie za kierownicą samochodu mają też dziwny zwyczaj, by w czasie wolnej jazdy w korku poprawiać swój makijaż i to spoglądając w wewnętrzne lusterko wsteczne, a nie przed siebie. Z tego powodu przed kilku laty musiałem kupić tylny zderzak, oczywiście na koszt ubezpieczyciela samochodu sympatycznej pani, która operując kredką do ust na drodze - co chyba znacznie bardziej niebezpieczne od pisania SMS-ów - musiała z własnej kieszeni wyłożyć na zakup przedniego zderzaka do swojego auta i drobny remont blacharski. Inna pani jadąc samochodem ulicą jednokierunkową „pod prąd" zwróciła mi uwagę, że to ja powinienem jej ustąpić pierwszeństwa przejazdu, bo ona codziennie jeździ tędy rowerem i wszyscy ją przepuszczają...

Atencja dla dam jest w Polsce powszechna, co wyraża się nie tylko przez - coraz rzadsze - całowanie dłoni pań, lecz także przez przepuszczanie przodem kobiet w drzwiach czy wąskich przejściach. I pewnie stąd bierze się wymaganie tego samego w ruchu drogowym. Jeżeli wyjeżdżam spod trójkąta w bocznej uliczce na ulice z pierwszeństwem przejazdu to mogę być pewien, iż żadna kobieta za kierownicą nie zrezygnuje ze swojego pierwszeństwa. Najpewniej wpuści mnie do korka albo kierowca autobusu MPK, albo kierowca samochodu dostawczego. Takie wnioski wyciągam z wieloletnie obserwacji zachowań na ulicach Krakowa. Natomiast w Czechach czy na Słowacji panie za kierownicą zachowują się zgoła odmiennie. Ale to też tradycja miejscowa. Kobieta nigdy nie wchodziła pierwsza w drzwi baru czy restauracji. Zawsze czynił to mężczyzna, by dzielnie przyjąć „na klatę" jakiś kufel rzucony przez rozdyskutowanych we wnętrzu lokalu biesiadników...

AUTOMASAŻ I KONCERT RELAKSACYJNY

W najbliższą sobotę, 9 marca Klub 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta (os. Dywizjonu 303 1) zaprasza na warsztaty automasażu i koncert relaksacyjny pod hasłem: Kobiety w strefie relaksu. Spotkanie organizowane jest w ramach Miesiąca Krakowianek i podzielone zostało na dwa bloki: godz. 17:30-18:45 – warsztaty automasażu; godz. 19:00-20:00 – koncert relaksacyjny w ramach projektu muzycznego „M.R.O.W.I". Zajęcia z automasażu poprowadzi Justyna Florek, a koncert relaksacyjny, to muzyczna inicjatywa Witka Rycia oraz Romana Głowackiego. **(f)**

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB 303
os. Dywizjonu 303 nr 1
31-871 Kraków
tel. 12 681 39 78, 504 419 079
klub303@krakownh.pl
WWW.KRAKOWNH.PL
osrodekkultury krakownowahuta
ok_nowahuta

REKLAMA

SMM SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA MISTRZEJOWICE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mistrzejowice" w Krakowie ogłasza konkurs ofert na następujące roboty remontowo-budowlane:

- Doszczelnienie przerw roboczych ściany fundamentowej budynku,
- Naprawa pokrycia dachu,
- Wykonanie nawierzchni z kostki brukowej dla altany śmietnikowej.

Bezpłatne Warunki Zamówienia do pobrania na naszej stronie internetowej: www.smmistrzejowice.pl w zakładce przetargi / ogłoszenia.
Termin składania ofert do dnia 19.03.2024 r.
Zachęcamy do składania ofert oraz wzięcia udziału w postępowaniu.

Vident
STOMATOLOGIA PROTETYKA
lek. stom. Andrzej Zimoch
tech. dent. Marcin Słowiak
PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY, EKSPRESOWE NAPRAWY
os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

RM Prokocim
działający od ponad 30 lat
BIURA:
• os. Na Lotnisku 1, U 24, tel. 12-648-40-92
• ul. Okólna 4A, tel. 12. 655-01-42
email: zarzadca@prokocim.pl
ZAPRASZA WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE
do współpracy w zarządzaniu nieruchomościami
• Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego członkowie posiadają licencje państwowe - ich kompetencje są rekojmią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek
• Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów
• Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach Wspólnot Mieszkaniowych - alternatywnie do remontu przewodów kominowych.

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 12 643-44-33
E-mail: sekretariat@glos-tn.krakow.pl
ZAPRASZAMY

REKLAMA

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB ZAKOLE
os. Kantorowice, ul. Zakole 31
31-763 Kraków
tel. 517 293 030
zakole@krakownh.pl
WWW.KRAKOWNH.PL
OSRODEKKULTURY KRAKOWNOWAHUTA
OK_NOWAHUTA

SENTENCJA TYGODNIA:

Myśleć to co prawdziwe, czuć to co piękne i kochać co dobre – w tym cel rozumnego życia.
- Platon

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Nawał pracy i sporo terminowych zobowiązań, ale ostatecznie poradzisz sobie z tym wszystkim. Natomiast bardziej priorytetowo potraktuj swoje zdrowie i nie odkładaj na lepsze czasy badań i wizyty u lekarza.
BYK (21 IV-20 V). Praca, obowiązki rodzinne sprawiają, że ostatnio zaprzepaściłeś koleżeńskie i przyjacielskie kontakty. Koniecznie pomyśl jak podtrzymać dawne, dobre układy, bo będziesz jak samotny biały żagiel.
BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Twoje brawurowe zagrania dobrze nie wróżą. Nie szpanuj tak swoją odwagą i pomysłami. Nie lekceważ też uwag osób, które dobrze Ci życzą i służą przemyślanymi radami. Jednym słowem spokojniej bez niepotrzebnych popisów.
RAK (22 VI-22 VII). Jak zwykle teraz również nadal najważniejsze będą dla Ciebie problemy rodzinne. Nie zapominaj jednocześnie o własnych, ważnych sprawach, a zwłaszcza o zdrowiu, wszak nie jesteś niezniszczalny.
LEW (23 VII-22 VIII). Czekają Cię wydatki związane z koniecznymi inwestycjami, ale także z tzw. bywaniem na koleżeńskich spotkaniach i imprezach. Staraj się panować nad odruchami szpanowaniam bo w portfelu zagoszczą pustki.
PANNA (23 VIII-22 IX). Zdrowie to dla Ciebie najważniejsza sprawa. Nie lekceważ dolegliwości i nie czekaj aż się samo poprawi. W sprawach sercowych nie żałuj ciepłych słów i miłych gestów, będą mile przyjęte.
WAGA (23 IX-22 X). Jesteś otwarty na propozycje, prośby i oczekiwania bliskich Ci osób. W konsekwencji reagując na finansowe problemy kolegów, ani się obejrzysz a w Twoim portfelu dostrzeżesz niepokojące pustki, więc zaczniesz oszczędzać.
SKORPION (23 X-21 XI). Teraz przede wszystkim będziesz musiał zająć się wyłącznie swoimi sprawami i nie są to absolutnie egoistyczne zapędy. Problemy znajomych, kolegów mogą przecież poczekać na lepsze czasy.
STRZELEC (22 XI- 21 XII). W najbliższym czasie dasz się poznać jako osobnik niezwykle oszczędny, w związku z tym na pewno powiększysz swoje zasoby pieniężne. Ale coś za coś, bo w opinii przyjaciół niesłusznie zaistnieć możesz jako skąpiec.
KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Czeka Cię sympatyczny tydzień, wypełniony miłymi spotkaniami i celebrowaniem przyjaznych kontaktów przy kawie i wyszukanym poczęstunku. Doceniono zostaną Twoje kulinarne zdolności.
WODNIK (20 I-18 II). W tych dniach szczególnie musisz wykazać się perfekcyjną znajomością spraw i urzędowych obowiązków. Nie pozwól sobie na żadne najdrobniejsze potknięcie, bo mogą to wykorzystać zazdrośni współpracownicy.
RYBY (19 II-20 III). Czujesz się zmęczony więc pozwól sobie na odrobinę luzu. Kilkudniowy urlop pozwoliłby Ci nieco odetchnąć i znowu popatrzeć na świat bardziej optymistycznie. Zadbaj o siebie, oszczędzaj zdrowie.

- Samanta

AKTA SPRAWY

OJCOWSKIE ŚLEDZTWO

W Polsce od popełnienia czynu karalnego do pierwszej rozprawy mija zazwyczaj ponad rok. Nic więc dziwnego, że samosąd staje się dla niektórych ofiar i im najbliższych czynnością wręcz naturalną. Gdy na dodatek dotyczy to córki jedynaczki, reakcja ojca wydaje się zrozumiała. Chociaż zaznaczmy - niezgodna z prawem. Tak też było w przypadku 19-letniej Pauliny, zgwałconej i odurzonej przez jednego z jej nowo poznanych znajomych.

Reforma wymiaru sprawiedliwości trwa od zawsze. Ostatnie 8 lat przyniosło jednak nie tyle poprawę, co totalny bałagan i opóźnienia w działaniach organów ścigania oraz sądów. Nic więc dziwnego, że samosąd staje się dla wielu zdesperowanych rodaków swoistym sposobem na sprawiedliwość. Nieco iluzoryczną, ale jednak.
19-letnia Paulina po skończeniu matury dostała się na wymarzone studia. Zdolna dziewczyna i wielokrotna olimpijka nie miała z tym problemu. Dlatego rodzice jedynaczki byli z niej nader dumni. Szczególnie ojciec – który zawsze marzył, aby córka poszła jego śladem. Wszystko poszło dobrze i wydawało się, że przed dziewczyną wspaniały czas. Niestety, stając się ofiarą, wiele marzeń i planów prysnęło niczym bańka mydlana. Przynajmniej na chwilę obecną.
Kilka miesięcy temu studentka pierwszego roku jednej z krakowskich uczelni technicznych, po zajęciach dała się namówić znajomym na imprezę. Wizyta w lokalu była na tyle przyjemna, że dziewczyna zdecydowała się przyjąć wraz z kilkoma znajomymi zaproszenie od nowo poznanego mężczyzny i wpaść do jego mieszkania. Wtedy prawdopodobnie do drinka dostała od niego „pigułkę gwałtu" i po odurzeniu została wykorzystana seksualnie. A sam napastnik, gdy wszyscy wychodzili od niego, stwierdził, że 19-latka źle się czuje i postara się ją, jak tylko dojdzie do siebie odtransportować do domu. Co reszta towarzystwa przyjęła ze zrozumieniem.
Nie chcę opisywać, co się działo potem, w każdym razie dziewczyna doszła do siebie nad ranem - budząc się na ławce w centrum Krakowa. Dotarło wtedy do niej, że prawdopodobnie została zgwałcona. Zadzwoniła do rodziców, ojciec natychmiast zawiózł ją do szpitala, gdzie obdukcja lekarska potwierdziła ten fakt. Natychmiast o wszystkim powiadomiono policję. Znajdująca się w bardzo złym stanie psychicznym dziewczyna dopiero po kilku dniach terapii psychologicznej zaczęła wracać do siebie i mogła złożyć kompletne zeznania. Z których wynikało, kto może być sprawcą tego czynu. W tym samym czasie dostała też sms z nieznanego numeru, o tym aby nie próbowała za dużo mówić o tym co zaszło.
Zdenerwowany bezczynnością służb 50-letni ojciec Pauliny rozpoczął więc śledztwo na własną rękę. Popytał o feralny dzień jej znajomych z uczelni i ostatecznie dotarł do potencjalnego sprawcy. Dokonując na nim samosądu. Potężny mężczyzna, zresztą były sztangista, nie miał problemu aby ukarać gwałciciela. Czekał na niego pod jego blokiem, podszedł i zapytał o zdarzenie sprzed kilku dni. Gdy otrzymał kpiącą i bezczelną odpowiedź, nie wytrzymał – uderzył go prawym sierpowym. 24-latek upadł nieprzytomny na ziemię, a tata Pauliny wezwał policję.
Teraz trwa postępowanie nie tylko w sprawie celowego odurzenia i gwałtu, ale także przebiegu samego zatrzymania obywatelskiego. Najgorsze w tym, że jakoś niewielu myśli o samej ofierze – 19-latce - która wciąż pozostaje w leczeniu, zmaga się z depresją i traumą. I może tak jak wielu jej podobnych - czeka na to, aż wreszcie tzw. fundusz sprawiedliwości służący dotychczas do niejasnych, nielegalnych form dofinansowania, zaproponuje ofiarom konkretną pomoc. **(mar)**

HUMOR

Polonista zwraca się do swojej żony:
– Czy mnie kochasz, najdroższa?
– Oczywiście! – odpowiada żona.
– Całym zdaniem, proszę!

Jasiu mówi do mamy:
– Mamo, tata dzisiaj dwa razy na mnie nawrzeszczał.
Mama pyta:
– A dlaczego?
– Raz jak mu pokazałem świadectwo, a drugi jak zobaczył, że to jego.

Przychodzi Jasiu do domu ze szkoły i mówi:
– Mamo! Zostałem dziś wyróżniony.
– Za co, Jasiu? – pyta mama.
– Pani powiedziała, że cała nasza klasa to debile, a ja największy.

Wrócił syn z pracy w Anglii na swoją wieś. Zwraca się do niego ojciec:
- Idź rozrzuć gnój.
- What? - pyta syn.
- Ano, łot krowy i łot konia - odpowiada ojciec.

PLACEK PROWANSALSKI

Mąkę wymieszaj z proszkiem do pieczenia i wodą. Zagnieć ciasto. Odstaw na 30 minut. Cebulę pokrój w plastry i zeszklij na patelni. Wciśnij roztarty czosnek, dopraw solą, pieprzem i zdejmij z ognia. Filety anchois przekrój na pół. Rozwałkuj ciasto na prostokąt o wymiarach 35x25 cm. Połóż je na blaszce wyłożonej dwoma warstwami papieru do pieczenia. Na cieście rozłóż równą warstwę cebuli, na niej fileciki anchois tak, aby utworzyły kratkę. Na środku każdego kwadratu połóż oliwkę. Piecz 30 minut w temperaturze 200 stopni.

Składniki: 300 g mąki, 1/ 2 opakowania proszku do pieczenia, 150 ml ciepłej wody, 1,5 kg cebuli, 4 ząbki czosnku, 5 łyżek oliwy z oliwek, 12 filecików anchois, czarne oliwki, sól, pieprz.